

Sobota, 23 marca 1968 roku
Rok XXIII Nr 71 (6616)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę“

■ Młowymi krokami idzie ku nam tzw. „cywilizacja samochodowa“. Jeszcze lat kilkanaście, a ulice polskich miast nie będą się wiele różnić od ulic metropolii europejskich. I nam zagrozi ów gigantyczny korek, który ograniczy szybkość poruszania się po arteriach miejskich do 5 km na godzinę. Jakże przedsięwzięcie się środki, aby nie dopuścić do zakorkowania Łodzi? Co, gdzie i jak projektują spece od komunikacji? Na to pytanie odpowie nasz artykuł pt. „ZAKORKOWANIE“.

■ Za kilkadziesiąt dni natura! Najgorętszy okres w życiu młodzieży licealnej. Jak się uczyć, by najwięcej zapamiętać z przerabianego materiału? Jak powtarzać, w jaki sposób przygotować się do egzaminów? „RECEPTY NA DOBRE PAMIĘTANIE“ przyniesie niedzielną „Panoramę“.

■ 30 lat temu w marcu Hitler podjął akcję zaszefrowania KRYPTONIMEM „OTTO“. Kulisy „pokojowego“ przyłączenia Austrii do Rzeszy Niemieckiej pokazujemy w interesującym materiale wspomnieniowym.

POZA TYM W NUMERZE: Religie świata ■ Wylegarnia grubasów ■ Taki niewielki pejzaż ■ Gabinet osobliwości ■ Fraszkli ■ Rozrywki umysłowe i wiele innych ciekawych materiałów.

CSRS

A. Novotny podał się do dymisji

Agencja CTK podaje treść listu A. Novotnego do Zgromadzenia Narodowego:

Szanowni Towarzysze Deputowani!

Komunikuję Wam, że postanowiłem podać się do dymisji ze stanowiska prezidenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Decyzję tę powziąłem po dokładnym rozważeniu sprawy, biorąc pod uwagę sytuację wewnętrzną, jaką wytworzyła się u nas obecnie, a następnie kierując się pragnieniem przyczynienia się swym krokiem do dalszego rozwoju

Z ostatniej chwili

Gen. Svoboda kandydatem na prezidenta CSRS

Jak podaje Agencja CTK, Prezydium Komitetu Centralnego Związku Bojowników Antyfaszystowskich wystosowało w piątek do I sekretarza KC KPCz A. Dubczeka, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego B. Lasztovczki i premiera J. Lenarta list, w którym wysuwa na stanowisko prezidenta CSRS kandydaturę bohatera Związku Radzieckiego i Czechosłowackiej armii Ludwika Svobody.

Prezydium KC Związku Bojowników Antyfaszystowskich uzasadnia swą propozycję tym, że generał Svoboda cieszy się całkowitym zaufaniem najszerzych warstw narodu czechosłowackiego.

Nowa poważna prowokacja

Agresorzy izraelscy ostrzelali terytorium Jordanii

Komunikat ogłoszony w Ammanie informuje, że w piątek izraelscy żołnierze dwukrotnie ostrzelali pozycje jordanские w rejonie Bakoura, na południe od Jeziora Tyberiadzkiego. Siły jordanские odpowiedziały ogniem. Za pierwszym razem wymiana strzałów trwała 5 minut, za drugim — 17 minut.

Tymczasem zaczynają napływać doniesienia opisujące sy-

tuację w rejonie dotkniętym czwartkową, bestialską akcją izraelskiego agresora. Karame, gdzie toczyły się nacięte boje, uległo niemal całkowitemu zniszczeniu. Wszystkie zabudowania wzdłuż głównej ulicy zostały zrównane z ziemią. Meczety i miejscowe kino — wysadzono w powietrze. Po dołbnym obraz przedstawia wieś Shounah, o 5 km na południe od Karame.

Oświadczenie rządu ZSRR

Jak podaje Agencja TASS, rząd ZSRR ogłosił oświadczenie, w którym podkreśla, że rząd izraelski musi bezwzględnie wykonać postanowienia rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada 1967 roku i przede wszystkim wycofać swe wojska ze wszystkich okupowanych terytoriów krajów arabskich.

W związku z nowymi prowokacjami wobec państw arabskich rząd ZSRR oświadcza m. in.:

Rząd ZSRR stwierdza z całą stanowczością, że wraz z innymi miłującymi pokój państwami jest zdecydowany domagać się położenia kresu agresji izraelskiej oraz likwidacji wszystkich jej skutków. Jest zdecydowany domagać się zwrotu zagarniętych w wyniku agresji z 1967 roku obszarów państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Kolonialistyczna polityka Izraela i popierających go sił reakcji światowej jest jednym z poważnych źródeł obecnego niebezpiecznego napięcia w stosunkach międzynarodowych — stwierdza rząd radziecki — zwracając przy tym uwagę, że Izrael kroczy śladami zbrodniarzy hitlerowskich.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Kolonialistyczna polityka Izraela i popierających go sił reakcji światowej jest jednym z poważnych źródeł obecnego niebezpiecznego napięcia w stosunkach międzynarodowych — stwierdza rząd radziecki — zwracając przy tym uwagę, że Izrael kroczy śladami zbrodniarzy hitlerowskich.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Kolonialistyczna polityka Izraela i popierających go sił reakcji światowej jest jednym z poważnych źródeł obecnego niebezpiecznego napięcia w stosunkach międzynarodowych — stwierdza rząd radziecki — zwracając przy tym uwagę, że Izrael kroczy śladami zbrodniarzy hitlerowskich.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Kolonialistyczna polityka Izraela i popierających go sił reakcji światowej jest jednym z poważnych źródeł obecnego niebezpiecznego napięcia w stosunkach międzynarodowych — stwierdza rząd radziecki — zwracając przy tym uwagę, że Izrael kroczy śladami zbrodniarzy hitlerowskich.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Kolonialistyczna polityka Izraela i popierających go sił reakcji światowej jest jednym z poważnych źródeł obecnego niebezpiecznego napięcia w stosunkach międzynarodowych — stwierdza rząd radziecki — zwracając przy tym uwagę, że Izrael kroczy śladami zbrodniarzy hitlerowskich.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Kolonialistyczna polityka Izraela i popierających go sił reakcji światowej jest jednym z poważnych źródeł obecnego niebezpiecznego napięcia w stosunkach międzynarodowych — stwierdza rząd radziecki — zwracając przy tym uwagę, że Izrael kroczy śladami zbrodniarzy hitlerowskich.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

nego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie na zasadzie poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich państw tej strefy.

Kolonialistyczna polityka Izraela i popierających go sił reakcji światowej jest jednym z poważnych źródeł obecnego niebezpiecznego napięcia w stosunkach międzynarodowych — stwierdza rząd radziecki — zwracając przy tym uwagę, że Izrael kroczy śladami zbrodniarzy hitlerowskich.

Wobec państw arabskich ich prawowitym właścicielom, jest zdecydowany domagać się niezbędnego politycz-

R. Strzelecki przyjął przewodniczących organizacji młodzieżowych

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki przyjął 22 bm. przewodniczących zarządów głównych ZMS i ZMW Andrzeja Zabińskiego i Zdzisława Kurowskiego oraz przewodniczącego Rady Naczelnej ZSP Jerzego Piątkowskiego.

W czasie spotkania przewodniczący organizacji młodzieżowych poinformowali sekretarza KC o aktualnej działalności ZMS, ZMW i ZSP w związku z ostatnimi wydarzeniami oraz omówili niektóre problemy dotyczące młodzieży akademickiej.

„Kosmos-209“

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek nowego sztucznego satelitę ziemi „Kosmos-209“.

Aparatura działa normalnie, a ośrodek koordynacyjny-obsługi opracowuje napływające dane.

Wierność i poparcie dla partii

W kraju odbywają się nadal liczne zebrania organizacji PZPR, wieść załóg robotniczych, zebrania aktywów politycznych i społecznych, których uczestnicy uchwalają skierowane na ręce Władysława Gomułka rezolucje wyrażające gorące poparcie dla polityki partii i I sekretarza jej Komitetu Centralnego.

Podstawowa Organizacja Partijna w MSZ jednomyślnie uchwała rezolucję prezentującą polityczne stanowisko organizacji wobec aktualnych wydarzeń.

Rezolucja głosi m. in.: „Z oburzeniem potępamy wszelkie próby wywołania prowokacyjnych zamieszek przez niedobitki reakcji, elementy antypartyjne, w tym także syjonistyczne. Żądamy od naszego kierownictwa partyjnego i władz państwowych ujawnienia wszystkich ośrodków dyspozycyjnych i przykładowych ich ukarania przez władze partyjne i państwowe zgodnie ze statutem naszej partii i ustawodawstwem PRL“.

Cakowitą solidarność z wystąpieniem Władysława Gomułka zamianowała załoga Krakowskiego Przedsiębiorstwa Remontowego Przemysłu Ciężkiego.

Inwalidzi wojenni — uczestnicy zebrania warszawskiego aktywu Zw. Inwalidów Wojen nych PRL b. uczestnicy walk rewolucyjnych i narodowo-wyzwolenicznych, kombatanek walk wszystkich frontów antyhitlerowskiej wojny podjęli rezolucję w której stwierdzają m. in.:

Głęboko oburzyły nas i wywołały poruszenie ostatnie ekscesy na ulicach Warszawy, szczególnie dotknęło to nas inwalidów wojennych i wojskowych, bo właśnie my najbardziej odczuwamy daninę krwi, którą trzeba było poświęcić za

Dziś 6 stron

Kampania kłamstw i oszczerstw

Bezkompromisowe demaskowanie przez naszą prasę, radio i telewizję — ludzi i środowisk — inspiratorów marcowych wydarzeń na Uniwersytecie Warszawskim i w innych ośrodkach uniwersyteckich, stało się hasłem wywołującym do szerokiego podniesienia przez reakcję i ośrodki syjonizmu zachodnioeuropejskiego oraz amerykańskiego energicznej kampanii oszczerstw, opływającej nasze społeczeństwo oraz władze państwowe.

Naszą walkę z reakcyjną ideologią syjonizmu, przedstawia się jako antysyjonizm skierowany przeciwko obywatelom polskim pochodzenia żydowskiego. Wmawia się ro botnikom i inteligencji Euro py zachodniej oraz Ameryki i świata, że w naszym kraju szerzy się rasizm, że prasa

nasza nawołuje do pogromów, a społeczeństwo nasze ukazuje się jako przeżarte do dna antysyjonizmem.

Przewodzi temu państwo Izrael. W audycjach radia Izrael w dn. 18 marca wieleкратно powtarzano informację o rzekomo masowych aresztowaniach Żydów w Polsce. Jest to oczywiście obliczone na wprowadzenie w błąd opinii światowej. Jeżeli wśród zatrzymanych, prowadzi row ostatnich zajęć, znaleźli się także obywatele polscy pochodzenia żydowskiego, było to tylko i wyłącznie następstwem wejścia ich w konflikt z obowiązującymi w naszej ojczyźnie przepisami prawa. A przecież nie do podważenia np. jest fakt, że w dniu 3 marca w mieszkaniu Jacka Kuronia zebrała się kilkunastoosobowa grupa ludzi

Czyny produkcyjne i społeczne dla uczczenia V Zjazdu partii

Codziennie napływają nowe meldunki o podejmowaniu przez załogi fabryk, instytucji, przedsiębiorstw i młodzież Łodzi i woj. łódzkiego nowych zobowiązań dla uczczenia czynnem produkcyjnym i społecznym V Zjazdu partii. Ludzie pracy wyrażają tym samym pełne poparcie dla polityki partii i jej kierownictwa z I sekretarzem KC PZPR — Władysławem Gomułką.

Załoga Łódzkiej Fabryki Mebli postawiła dodatkową wyprodukować 4 tys. skrzynek telewizyjnych dla Gdańskich Zakładów Radiowych, 4 tys. blatów do stolików pod telewizory. W kwietniu poza planem pracownicy wyprodukują tu 34 kanapki przeznaczone na eksport do Związku Radzieckiego. Ponadto w ramach czynów społecznych pracownicy wykonają ta borety dla własnego ośrodka kolonijnego, 285 szafek odzieżowych dla załogi itp. Na prace społeczne przy porządkowaniu miasta i terenu zakładu przeznaczono 2 tys. godzin.

Pracownicy A'lejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kutnie zobowiązali się wykonać różne usługi poza planem o wartości ok. 100 tys. zł. W ramach tego wielu mieszkańców otrzymało w swoich mieszkaniach gaz bezprzewodowy. 300 godzin poświęci

li na prace społeczne przy upiększaniu miasta. O 4,4 mln zł postanowili przekroczyć roczne obroty handlowe pracownicy PSS w Zdunskiej Woli. 1,4 tys. godzin poświęcą oni na zakładanie nowych zieleni, skwerów itp. Młodzież ZMS powoła w okresie przedzjazdowym 6 nowych BPS.

Bardzo cenne zobowiązanie podjęli pracownicy skierniewickiego „Chemostalu“. Postanowili oni włączyć się do akcji „Police 400“. W związku z tym dostarczą oni w II, zamiast w III kwartale br. 143 tony aparatury i urządzeń dla fabryki w Policach. Zobowiązanie to ma wartość 4 mln zł.

Załoga huty szkła „Feniks“ w Piotrkowie postanowiła dać dodatkową produkcję w wysokości pół miliona zł. Huta „Nieborów“ w Bełchatowie dostarczy dodatkowo znaczne ilości butelek do mleka dla niemowląt, a huta w Skierkowie 350 tys. szklanek, 30 ton mączki szklanej oraz prace społeczne 800 godzin.

Blisko 5,9 mln zł wynosi wartość zobowiązań podjętych przez załogi Zakładów Odzieżowych im. dr Próchnika w Wieruszowie. M. in. dzięki lepszemu przygotowaniu załogi do zmiany asortymentu produkcji uszyje się dodatkowo 4 tys. płaszczy.

A. Dzierż.

Wiece w Piotrkowie i Tomaszowie

Pełne zaufanie dla kierownictwa PZPR

Wczoraj społeczeństwo Piotrkowa Trybunalskiego spotkało się na Placu im. Hanki Sawickiej, aby swym stanowiskiem zadokumentować pełne poparcie dla Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej pierwszego sekretarza — Władysława Gomułka.

Na wiecu, który otworzył I sekretarz KM PZPR — M. Augustyniak, przybyło ponad 10 tys. osób.

W czasie padły słowa I sekretarza KM PZPR — „robotnicy Piotrkowa w pełni solidaryzują się ze słowami towarzysza Władysława Gomułka, solidaryzują się z klasą robotniczą Warszawy w jej walce o przywrócenieładu i porządku w stolicy. Słowa te przyjmowane były oklaskami.“

Zabierając głos podczas wiecu sekretarz KW PZPR B. Malinowski omówił pokrótce dotychczasowe osiągnięcia Pol skiej Ludowej w dziele upowszechniania kultury oraz osiągnięcia regionu piotrkowskiego w okresie 23 lat władzy ludowej. Mówca stwierdził, że masy pracujące całego województwa udzielają poparcia Komitetowi Centralnemu partii oraz całkowitego kredytu zaufania jego kierownikowi I sekretarzowi Wł. Gomułce.

Na zakończenie wiecu hutnik z „Hortensji“ M. Sobiecha odczytał list do Wł. Gomułka. Tekst listu został przyjęty przez zebranych jednogłośnie.

Podobnie jednogłośnie przyjęli tekst listu do I sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułka zebrani na wiecu mieszkancy Tomaszowa Maz. Na wiecu obok władz partyjnych i administracyjnych miasta przybył sekretarz KW PZPR L. Tomaszewski. Przemówienie okolicz-

nościowe wygłosił I sekretarz KM partii w Tomaszowie — J. Redlich. (kl)

F. Modrzewski w Delhi

Wiceminister handlu zagranicznego PRL Franciszek Modrzewski przyleciał do Delhi w piątek rano, aby wziąć udział w końcowej fazie prac Światowej Konferencji Handlu i Rozwoju, obradującej tu od siedmiu tygodni. Zgodnie z programem konferencja powinna zamknąć obrady w poniedziałek.

Nowa funkcja w siłach zbrojnych CSRS

W siłach zbrojnych CSRS utworzono ostatnio stanowisko generalnego inspektora Czechosłowackiej Armii Ludowej. Jest to funkcja całkowicie nowa. Powierzono ją generałowi-porucznikowi, K. Rusovovi.

Walki w Nigerii

Według informacji napływających z Lagos, w nocy z czwartku na piątek nigeryjskie wojska federalne zajęły po ciężkich walkach Onitşę, w której rebelianci z Biafry stawiali opór od października ub. roku. Ostatnim dużym miastem, znajdującym się jeszcze w rękach Biafranczyków, jest Port Harcourt. W czwartek został zajęty strategiczny punkt na południowo-wschodnim odcinku frontu w Biafrazie — port Oron. W chwili obecnej wojska federalne mogą posuwać się w głąb Biafry z różnych kierunków.

J. Kofman odwołany ze stanowiska

Z-cy przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac

Prezes Rady Ministrów odwołał obywatela Józefa Kofmana ze stanowiska zastępcy przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac.

Karel Polaczek przewodniczącym czechosłowackiej CRZZ

W Pradze obradowało Plenum Czechosłowackiej CRZZ, które jednomyślnie wybrało nowym przewodniczącym CRZZ Karela Polaczka, dotychczasowego wiceprzewodniczącego.

Odnaleziono szesnaście ofiar lawiny

Karkonosze ale groźne

Wczoraj po południu w Białym Jarze w Karkonoszach znaleziono 14 z kolei ofiar lawiny. Jest nią pilot wycieczki radzieckiej Stefan Wawreniuk z Warszawy. Zidentyfikowano również odkopaną dziś kobietę, którą okazała się Szarinskaja Rymma Grigoriewna ur. w 1942 r. z Kujbyszewa. Wszystkie znalezione ciała turystów leżały niedaleko siebie, w środku lawiniska. Pod śniegiem pozostaje jeszcze prawdopodobnie 5 osób.

Tragiczny wypadek, który wydarzył się w dołnośląskiej stolicy sportów zimowych w Karpaczu, wywołał duże wrażenie i głęboką żałobę wśród tysięcy przebywających w tej chwili w Karkonoszach wczasowiczów i turystów z kraju i zagranicy.

Lawina, która 20 bm. w południe zsunęła się ze szczytu zbocza Białego Jaru z wysokości ok. 1400 m w dół, jest jedną z największych jakie spadły w Karkonoszach i innych polskich górach. Świadczy o tym wymiary lawiny, która ma długość ponad 1000 metrów i szerokość ok. 40 metrów.

Stare górskie pasmo Karkonoszy nie wygląda na pozór groźne.

Niebezpieczne miejsca są w polskich Karkonoszach oznakowane tablicami. Sudecka grupa GOR ostrzega turystów i wywiesza stałe komunikaty o groźbie lawin w schroniskach i na stacjach wyciągów krzesełkowych. Wielu jednak organizatorów wycieczek, podobnie jak „Jugend-

Załogi łódzkich zakładów pracy potępiają agresorów izraelskich

Brutalny napad wojsk izraelskich na Jordanię wzbudził wśród załóg łódzkich zakładów pracy głębokie oburzenie. Wczoraj odbyło się wiele zebrani i masówek protestacyjnych.

Przedstawiciele blisko 4 tys. załóg ZPW im. Gwardii Ludowej zgromadzili się na masówce w ogromnej hali sortowni wełny. Po krótkim wprowadzeniu sekretarza KZ

partii, który zapoznał zebranych z aktualną sytuacją na Bliskim Wschodzie głos zabrał mistrz skrzepalni Stefan Makówka.

Zgromadzeni uchwalili rezolucję głoszącą m. in.: „polityka rządu Eszkola i Dajana, mająca poparcie imperializmu amerykańskiego i odradzające go się w NRF rewizjonizmu oraz międzynarodowego syjonizmu wymierzona jest nie tylko przeciwko państwu arabskiemu, ale przeciwko wszystkim ludziom walczącym o wolność i pokój. Żadamy położenia kresu tej bandyckiej polityce rządu Izraela. Zdecydowanie popieramy sprawiedliwą walkę Arabów o odzyskanie ził zagarniętych terytoriów”.

Kronika wypadków

21 marca w Kolonii Orzeszów, pow. Podębica, kierowca samochodu ciężarowego PKS, Marian M. uderzył w przydrożne drzewo. Samochód został doszczętnie rozbity. Straty wyniosły około 50 tys. złotych. Przyczyną wypadku było nadużycie alkoholu przez kierowcę.

We wsi Czerno, pow. Piotrków, samochód „Żuk” prowadzony przez Andrzeja W. po tracił 4-letnią Henrykę M., która raptownie zeszła na jezdnię. Dziewczynka przeżywa na obserwacji w szpitalu.

We wsi Brudak, pow. Piotrków, zapaliła się stodoła w gospodarstwie Stanisława Głonka. Przyczyną było zaproszenie ognia przez niezanego sprawcę. Straty wyniosły ponad 10 tys. złotych.

Na trasie kolejowej z Goścynina do Kutna, we wsi Raciborów wykołubiła się cysterna znajdująca się w składzie pociągu towarowego. Przerwa w ruchu trwała ponad 2 godziny.

Mocą postanowienia rektora zawieszeni w prawach studenckich

Rektor Uniwersytetu Łódzkiego postanowił zawiesić w prawach studenta organizatorów zakłóceń porządku i spokoju, atmosfery pracy i nauki na łódzkiej Wyższej Szkole Inżynierskiej. Są to:

Jerzy Szczepny - student V roku Wydziału Prawa UL, syn łódzkiego adwokata;
Andrzej Makatrewicz - student III roku Wydziału Prawa UL, na utrzymaniu matki - lektora języka angielskiego na Filologii Angielskiej;
Anna Antonina Lewek - studentka II roku Filologii An-

gielskiej, córka kierownika zaopatrzenia Ligi Ochrony Przyrody, Zakład w Gdańsku;
Bogdan Wysocki - student V roku Filologii Polskiej UL, syn ogrodnika posiadającego szklarnię warzywną w Przedborzu, pow. Końskie;
Brunon Kapala - student IV roku Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UL, syn rzemieślnika, właściciela warsztatu ślusarskiego w Emilii, pow. Łódź.
Równocześnie przeciwko wymienionym wszczęto postępowanie dyscyplinarne.

Kuba LIK WIDACJA 13 tysięcy prywatnych sklepów

Zgodnie z zapowiedzią zawartą w oświadczeniu Fidela Castro z 13 marca, na Kubie znacjonalizowano albo zamknięto 13 tysięcy sklepów prywatnych. Wykonaniem tej decyzji, zmierzającej do „wykorekowania wszelkich śladów kapitalizmu”, zajęły się komitety obrony rewolucji w całym kraju.

Z sądu Wyrok w procesie o zabójstwo

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi zakończył się proces przeciwko Janowi Kociębie (Tuszyn, ul. Podębina 38), oskarżonemu o zabójstwo żony.

W toku procesu ustalono okoliczności i przebieg tragicznego wydarzenia. Małżeństwo Kociębów nie należało do szczęśliwych. Oboje, często zagladali do kieliszka. Po wódecie odradzali się dawne żale, następowały wzajemne wymówki i awantury. Jakis czas małżonkowie żyli w separacji. Zanimowa żona Jan Kocięba za mieszkali ostatnio w m. Kocubów, wróciła do żony i dziecka. Po godzinie uciekli alkoholem w jednej z łódzkich restauracji.

Po powrocie do domu wywiązała się między małżonkami kolejna awantura. Nad ranem Kocięba udusił śpiącą żonę.

Zabójca otrzymał wyrok 10 lat więzienia i 3 lata utraty praw publicznych i honorowych praw obywatelskich.

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR Przemysł maszyn włókienniczych

Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Włókienniczych grupuje pod swoim zarządem 9 przedsięwzięć produkcyjnych. W Łodzi znajdują się: „Wifama”, „Majed”, i Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych - „Montaż”.

Park maszynowy we wspomnianych zakładach jest raczej średni - najlepszy w „Wifamie”. Odcie charakterystyczną całego przemysłu maszyn włókienniczych stanowi jego dążność do specjalizacji i koncentracji produkcji. Zjawisko to nie jest specyfiką tylko polską - obserwujemy je na całym świecie.

Najważniejszą sprawą jest jednak poziom techniczny i technologiczny naszej produkcji. Ma to zarówno znaczenie dla krajowego przemysłu włókienniczego jak i dla eksportu. Na rynkach zagranicznych, zwłaszcza zachodnich poszukuje się nowych maszyn i urządzeń przemysłu włókienniczego, ale maszyn o bardzo wysokim i nowoczesnym standardzie technicznym. Stąd istotne trudności, tym boleśniejsze, że ceny na wysokiej klasy maszyny i urządzenia przemysłu włókienniczego na zachodzie raczej rosną, co czyni eksport tych maszyn szczególnie opłacalnym. Problem jakości i nowoczesności jest także czynnikiem decydującym, jeśli chodzi o najbardziej korzystny eksport do krajów socjalistycznych.

Niestety, w tej dziedzinie sprawy nie wyglądają najlepiej. Mimo istotnych wysiłków i stalego wzrostu nakładów inwestycyjnych na rozwój przemysłu maszyn włó-

kienniczych - ciągle jeszcze przemysł ten, ogólnie rzecz biorąc, jest słabo inwestowany.

I wreszcie sprawa nie mniej ważna: pozycja Łodzi. Jeśli chcemy, aby miasto nasze było rzeczywiście stolicą polskiego włókna, to bez rozwoju w Łodzi nowoczesnego przemysłu maszyn włókienniczych, trudno będzie w perspektywie cel ten w pełni osiągnąć.

Dyskusja dotyczyła w głównej mierze tych zagadnień, a jej wnioski zmierzają do znalezienia odpowiedzi na zasadnicze problemy i pytania, o których była mowa na wstępie, a które warunkują dalszy rozwój przemysłu maszyn włókienniczych.

Najważniejsze jest ustalenie przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego określonego programu rzeczowych potrzeb i zsynchronizowanie go z zapożyczeniami Ministerstwa Przemysłu Maszynowego. Dotychczas, niestety, tego nie uczyniono. Wszystkie wskazują jednak, że sprawy te w krótkim czasie będą załatwione. (ast.)

Śmierć dwóch chłopców pod topniejącym lodem

Tragicznie zakończyła się dla dwóch chłopców zabawa na taflę kruchej lodu. Ślizgający się 9-letni Adam Nowak i jego brat 6-letni Ryszard ze wsi Domisłów, pow. Człuchów wpadli w pewnej chwili pod topniejący lód i utonęli w stawie.

Kampania kłamstw i oszczerstw

(A) Dokończenie ze str. 1
Polsce, by roztoczyć opiekę nad prześladowanymi Żydami w Polsce”. Ten zajadły syjonista pozwolił sobie wbrew najelementarniejszemu poczuciu szacunku dla faktów historycznych, obwiniać naród polski, iż „w czasie ostatniej wojny wśród milionów Żydów wymordowanych przez faszystów, wielu, zginęło wskutek współnictwa znacznej części ludności polskiej”.

W Nowym Jorku pikietowali naszą placówkę dyplomatyczną z obraźliwymi sloganami i hasłami ci, którzy tylko dzięki nieustannemu narażaniu przez Polaków życia swego i swoich najbliższych przeżyli gehennę warszawskiego getta.

W kampanii szkalowania i opławiania naszego narodu i władz państwowych rozwijanej przez ośrodki międzynarodowe

go syjonizmu widać wyraźną eskalację. Pod pozorem akcji protestacyjnej przeciwko rzekomemu występowaniu u nas w kraju incydentów antysemitycznych ośrodki syjonistyczne organizują międzynarodową na gonkę opławiania naszego kraju. W tej nagonce biorą też czynny udział i ci, którzy przez całe lata jedli polski chleb i to na ogół z masłem a „wśród nich i ci, którzy przez okoliczności wojny, współdziałali i zapisali się w pamięci wielu Polaków swoimi twardymi metodami rozpraw z rzekomymi „nacionalistycznoprawicowymi odchyleniami”. Nie nawiązuje syjonizm do krajów socjalistycznych sięga szczytów, a ich perfidne metody szkalowania i opławiania naszego narodu i władz państwowych rozwijanej przez ośrodki międzynarodowe

Jest to niewątpliwie nie tylko najbardziej ordynarny, ale i najbardziej obrzydliwy atak na naród i kraj, który przez wiele lat uważał Wygodzkiego za swojego pisarza, oddając mu należną część i honor, a który dziś za to wszystko pluje na nas i obraża białym.

Jak widzimy w kampanii szkalującej nasz kraj wykorzystuje się wszystko i wszystko, żeby w opinii światowej poderwać dobre imię Polski. Cel tego wszystkiego jest jasny: chodzi o to, aby nasza prasa, radio i telewizja zaprzęstały demaskowania syjonizmu i jego reakcyjnego antyhumanistycznego oblicza.

Nie z tego. Zawsze i wszędzie walczący będziemy z każdym nacjonalizmem. Także i polskim. Zawsze i wszędzie walczący będziemy z każdym rasizmem w każdej jego postaci, w tym i w postaci syjonizmu.

JERZY AMEL

Rewizja sprawy J. Zakrzewskiej

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy rozpoznał rewizję wniesioną przez obrońców Janiny Zakrzewskiej, docenta Uniwersytetu Warszawskiego, skazanej przez Sąd Powiatowy dla Warszawy Pragi na karę 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na dwa lata za składanie fałszywych zeznań.

Janina Zakrzewska wraz ze swoją koleżanką i znajomym wracali samochodem z prywatnego przyjęcia. Znajomy Zakrzewskiej, który prowadził samochód, był w stanie nietrzeźwy. Czyn ten, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa jest przestępstwem.

Znajomy Zakrzewska został w czasie jazdy zatrzymany i pociągnięty następnie do odpowiedzialności karnej.

Zeznając w tej sprawie jako świadek J. Zakrzewska wbrew oczywistym faktom złożyła fałszywe zeznania oświadczając, że samochodem nie kierował jej nietrzeźwy znajomy, lecz inna osoba.

Ta próba osłonięcia faktycznego sprawcy przestępstwa przed odpowiedzialnością karną ma szczególną wymowę, jeśli się zważy, że Zakrzewska jest docentem prawa.

Sąd Wojewódzki, po zbada-

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Dzisiejsze IMPREZY

Piłka nożna. Włókiennik Łódź - Concordia Piotrków, liga między wojewódzka, godz. 15, ul. Kilińskiego 188.

Piłka ręczna. Anilana - Spółnia Gdańsk I liga, godz. 17, w hali na Widzewie.

Anilana - Włókiennik liga okręgowa, godz. 15.30 w hali na Widzewie.

Tenis stołowy. Start Łódź - Start Włocławek, I liga, godz. 17, ul. Teresy 56.

Koszykówka. Piast Brzeg - Społem, Gwardia Wrocław - Górnik Zabrze o wejście do II ligi drużyn męskich, godz. 17 i 18.30, ul. Północna 36.

Podnoszenie ciężarów. Okręgowe indywidualne mistrzostwa juniorów, godz. 17, ul. Zakątna 82.

Gimnastyka. Mistrzostwa klubów związkowych, godz. 15.30 w Pałacu Sportowym.

Siatkówka

Wczoraj w rozgrywkach I ligi siatkówki mężczyzn Hutnik (Nowa Huta) pokonał Łódzką Anilanę 3:0 (15:4, 16:14, 15:11).

Piłka ręczna

Z okazji 40-lecia ŁOZPR w Łodzi rozegrano turniej w piłce ręcznej młodzieckiej i młodzików.

Wśród dziewcząt zwyciężyła drużyna Startu przed ChKS i ŁKS, a wśród chłopców MKS Włocławek przed Anilaną i Piotrcówią. (m)

Siatkarki Startu przed meczem z Wisłą

Przed wielką szansą stoją siatkarki łódzkiego Startu. Jutro rozegrają one w Krakowie decydujący o tytule mistrza Polski mecz z tamtejszą Wisłą. Przypominamy, że liderem tabeli jest Start, mając jeden punkt przewagi nad Wisłą. Oczywiście jest fakt, że łódzianki muszą to spotkanie wygrać, by zdobyć upragniony tytuł mistrza Polski.

„Wiosenne porządki” w ŁOZPN

Pod znakiem zacieśnienia wspólnej pracy z PZPN podokreślami, zarządami klubów i opracowywaniem nowych regulaminów przebiegać będą najbliższe prace Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. O planach tych poinformował dziennikarzy prezes ŁOZPN dyr. T. Malarski.

Mobilizacja działaczy piłkarskich naszego okręgu do efektywnej pracy, to z grubsza rzecz biorąc najważniejsze zadanie ŁOZPN. Celowi temu służą ostatnie posunięcia zarządu. Ich wynikiem jest zacieśnienie współpracy przed wszystkim z zarządami klubów posiadających sekcje piłki nożnej, ze zwrotem uwagi na sprawy szkoleniowe oraz kadry instruktorsko-trenerskiej.

Szczególnie dużo wymaga się od Wydziału Szkolenia, który działać będzie wg nowego, pierwszego w Polsce szczegółowego regulaminu, w kilku podsekcjach. Nad sprawami tymi czuwać będzie dwóch trenerów-koordynatorów, ŁOZPN zdecydować o pracy kadry trenerów-instruktorskiej. (s)

Dziś juniorzy walczą na ringu

Dziś o godz. 17 na ringu w hali Widzawa odbędzie się kolejny turniej klasyfikacyjny juniorów i młodzieżowców.

Udział w tym turnieju zapowiedzieli bokserzy z wszystkich klubów łódzkich.

Organizowanie turniejów klasyfikacyjnych ma poważne znaczenie szkoleniowe i dlatego kluby sportowe powinny zgłaszać możliwie, jak największą ilość bokserów. (a)

T. Szpak pisze z Bułgarii

Wczoraj otrzymaliśmy z Bułgarii korespondencję od T. Szpaka (Start Łódź), który znajduje się na zgrupowaniu kadry olimpijskiej kolarzy przygotowujących się do Igrzysk Olimpijskich. T. Szpak jest jedynym łodzianinem, który zakwalifikował się do kadry olimpijskiej.

Oto treść korespondencji „W Bułgarii jesteśmy już 10 dni. Mieszkamy w 80-tysięcznym mieście Stara Zagora, miasto to jest położone na południu u stóp gór „Radopy”. Trenujemy na 4 trasach: Płowdiw, Burgas, Kazanlyk i Banie. Są to trasy o charakterze górskim.

Podczas 22-dniowego pobytu w Bułgarii jest tylko jeden dzień wolny od zajęć i 2 treningi indywidualne; pozostałe dni są wypełnione przez treningi i to bardzo intensywne. Łącznie na zgrupowaniu w Starej Zagorze mamy „przebiec” 1.200 km. Pogoda jak do tej pory dopisuje. Nie znaczy to, że jest u-

palnie, ale jak na obecne warunki w Polsce jest ciepło. Temperatura dochodzi do plus 15 st. C.

Żywnienie jest dobre, chociaż trudno nam jest się przyzwyczaić do tutejszych posiłków. Są one bardzo ostre i zawierają dużo pieprzu oraz oleju. Codziennie mamy też kompoty, figi, jabłka i sok. Z rynek kulturalnych korzystamy jedynie z kina.

Łączę moc sportowych pozdrowień ze stoniecznej Bułgarii dla miłośników i entuzjastów kolarstwa”. Tadeusz Szpak

Warszawa



Sciana Wschodnia od strony zaplecza też prezentuje się okazale.

CAF — Uchymiak

Na scenach łódzkich

„BEREZIACY”

Od pewnego już czasu, omawiając zestaw repertuarowy łódzkich teatrów dramatycznych, sygnalizujemy, że brak w nim sztuk autorów łódzkich. Warto więc zainteresować się wystawionym teraz przez Teatr Powszechny repertarzem scenicznym „Bereziacy” według scenariusza łódzkiego dramaturga i aktora Karola Obidniaka, a w opracowaniu dramaturgicznym Romana Sykały. Godna uwagi przede wszystkim jest jego problematyka społeczna i eksponowane tu treści ideowo-polityczne.

Temat sztuki określa sam tytuł. Akcja jej toczy się w latach 1937-1939 „w obozie odosobnienia” w Berezie Kartuskiej tuż przed i po rozwiązaniu KPP. W kalejdoskopie szybko zmieniających się obrazów pokazano życie codzienne więźniów - komunistów, w przerwy między nimi (rozrywającymi się również „na szczycie” w Warszawie) — zestawiono komentarze, pozwalające na lepsze poznanie działania poszczególnych kółek obozowego mechanizmu oraz faszystowskie, polityczne racje tych, którzy puścili je w ruch.

Realizatorom „Bereziaków” chodzi nie tylko o utrzymanie 100 proc. autentyczności realiów obozowych, ale raczej o pokazanie pełnej prawdy o postawie moralnej więźniów - komunistów. Z jednej strony przypomniano szlachetność, brutalność i represje władz obozowych, usiłujących rozbić solidarność opornych i złamać ich kości moralne — z drugiej zaś hart, zdecydowanie, godność osobistą i niezłomną wiarę polskich komunistów.

Znaleźli też oni sposobność, ażeby zamaskować nie tylko swoją wierność dla partii, ale i wierność dla patrii: bo kiedy rozpoczęła się wojna, chwytają za broń by wraz z innymi walczyć za ojczyznę. Ma więc swoją wymowę fakt, że w końcowej scenie sztuki najpierw słyszymy gromadnie przez więźniów odśpiewaną Międzynarodówkę, a zaraz potem pierwsze taktury Mazurka Dąbrowskiego...

Jeśli przez dwie godziny słucha się też z zainteresowaniem, a często nawet ze wzruszeniem dialogu politycznego, świadczy to dowodnie o wartości widowiska, którego nurt dramaturgiczny podbudował Roman Sykała efektownymi ustawkami i pełną wyrazu plastycznym pantomimę.

Miałem sposobność, ażeby na temat sztuki porozmawiać z dwoma byłymi więźniami Berezy, piastującymi dziś w Polsce Ludowej odpowiedzialne stanowiska: z kierownikiem Wydziału Administracyjnego KC PZPR Kazimierzem Witaszewskim oraz przewodniczącym Komitetu Pracy i Plac Aleksandrem Burskim. Pierwszy stwierdził m. in.: „Trzeba z pełnym uznaniem ocenić pracę autora, inscenizatora i aktorów, którzy w ramach dwóch aktów potrafili zamknąć ogrom gehenny obozowej i tak sugestywnie oddać klimat Berezy. Szczególnie mocno przemówiła do

mnie scena, obrazująca reakcję więźniów na wiadomość o rozwiązaniu KPP”.

Również Aleksander Burski bardzo pozytywnie ocenił walory sztuki, konkretność naświetlania treści ideowych, prawdę o postawie moralnej więźniów - komunistów, a i autentyczność wydarzeń, której nie umniejsza np. fakt, że postać komendanta obozu Kilmali została tu przestylizowana.

„Autentyczny Kumala — przypomniał A. Burski — był raczej osobnikiem skrytym, posępnym, milczącym, pozbawionym tej pseudodobroduszości, jaka cechuje Kumalę scenicznego w znakomitej interpretacji Jerzego Przybylskiego”.

W interpretacji istotnie znakomitej Kumalę w ujęciu Przybylskiego, trudno zaliczyć do rzędu jakże licznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych oprawców z zamilowaniem. Kojarz się w nim cechy tępej służbiści i prymitywizmu... mistycyzmu. Działalność swoją uważając za „misję” z apostolską nieledwie gorliwością walczy on o pozyskanie dusz zbłąkanych grzeszników, czyli komunistów. Natomiast zdecydowanym sadyistą, marzącym o zrobieniu kariery, jest policjant z cenzurem Solecki. Psychopata i równocześnie karierowicz, to indywidualizm straszliwie arcywstrętne. I takim był też Solecki w ujęciu Andrzeja Jędrzejewskiego.

Z kolei przodownik Kowalski (niezwykle plastyczny

ZANIM IDEA STWORZENIA CENTRUM ZDROWIA DZIECKA PRZYBIERAŁ ZACZNIE REALNY KSZTAŁT DOBRZE BY BYŁO, GDYBY CI WSZYSCY, KTÓRYM BLISKI JEST LOS DZIECKA — A WIĘC PEDIA TRZY, PEDAGODZY ORAZ INSTYTUCJE ZAANGAŻOWANE W SPRAWY NASZYCH NAJMŁODSZYCH OBYWATELI, WYPOWIEDZIELI SIĘ NA TEN TEMAT, WYSUNĘLI SVOJE PROPOZYCJE, DEZYDERATY. WNIKIWIWE PRZEMYŚLENIE I OPRACOWANIE PROJEKTU CENTRUM NA PEWNO WYJDZIE MU NA DOBRE. BO POTEM, GDY DZIEŁO ZOSTANIE DOKONANE, SPÓŹNIONE ŻAŁE NIC NIE POMOGĄ.

— Jakże stanowisko w tej sprawie zajmuje TPD? — z takim pytaniem zwracamy się do wiceprezesa ZG TPD.

— Koncepcja wzniesienia pomnika o charakterze użytkowym a nie symbolicznym, wydaje nam się bardzo słuszną. Nasze towarzystwo z natury rzeczy patrzy na potrzeby dziecka w sposób wielostronny. W równej mierze docenia my wagę procesu leczenia, rehabilitacji jak i wychowywania. Centrum powinno naszym zdaniem być przeznaczone przede wszystkim dla najtrudniejszych schorzeń dziecięcych, których w innych szpitalach leczyć nie można. Nie

każdy szpital, zwłaszcza terenowy, dysponuje odpowiednimi, najnowocześniejszymi urządzeniami i wysoko kwalifikowanym personelem. Personalem w najszerszym znaczeniu tego słowa: lekarzy-specjalistów, pielęgniarek, psychologów itd.

Centrum powinno przede wszystkim służyć dzieciom z terenu. Warszawa i tak ma swoje dobrze wyposażone szpitale dziecięce. Toteż Centrum Zdrowia powinno zawsze dysponować jakąś rezerwą łóżek dla małych pacjentów z małych, odległych osad.

— A dla ich matek — hotelik.

— Tak jest. Ta myśl spotkała się z ogólnym aplauzem. Dziś już powszechnie wiadomo, jak wiele w procesie chorobowym zależy od złoego czy dobrego samopoczucia pacjenta. A co dopiero, gdy jest nim dziecko. Świadomość, że mama jest w pobliżu — to dla chorego Jasia doskonałe lekarstwo.

— Pan prezes wspominał o rehabilitacji...

— Przywiązujemy do okresu rekonwalescencji czy rehabilitacji dużą wagę. Dziecko, które już jest na drodze do wzdrowienia lub np. czeka na zabieg, koniecznie trzeba czymś zainteresować. Weszło pomalowane pomieszczenie, nawet sufit. Ładne zabawki, książki z ilustracjami, gry, możliwość rysowania, a nawet

DLA DZIECI CAŁEGO KRAJU

Rozmowa z wiceprezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — Stefanem Wojtasiem

wspólne zabawy, w ogóle przyjemna atmosfera — bardzo korzystnie wpływają na stan zdrowia małych pacjentów. Idźmy dalej, niechby dzieci w wieku szkolnym mogły kontynuować naukę. Bywa przecież, że przez kilka miesięcy pozostają pod obserwacją lekarską, dlategoż więc mają tracić rok? Proponujemy, aby po wyjściu z szpitala, ale przy stosunkowo niedużym wysiłku można było zrobić. Oczywiście mowa o nauce przedmiotów zasadniczych.

— W dyskusji na temat Centrum często podkreśla się potrzebę stworzenia w jego ramach poradni konsultacyjno-wychowawczej. Co pan o tym sądzi?

— W każdym mieście, nawet powiatowym, są poradnie społeczno-wychowawcze. Natomiast uważamy, że zatrudnienie w Centrum lekarzy powinno być nie tylko mistrzami w swojej specjalności, ale i wychowawcami, zorientowanymi w procesie rozwojowym psychiki dziecięcej na każdym etapie. Niechaj lekarz będzie nie tylko chirurgiem, lawnologiem, logopedą, ale również psychologiem. To samo dotyczy personelu pomocniczego. Niechaj to będą ludzie, którzy naprawdę dzieci rozumieją i kochają.

— Jak duże, zdaniem pana

prezesa, powinny być pomieszczenia szpitalne?

— Pacjenci o ciężkich schorzeniach powinni, jak sądzę, leżeć w 2- lub 3-osobowych pokojach; dzieci zaś w okresie rekonwalescencji — w grupach nie większych niż 6-osobowych.

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną sprawę: Centrum Zdrowia Dziecka powinno stać się ośrodkiem wymiany najlepszych, najcenniejszych doświadczeń wśród pediatrów, ośrodkiem specjalizacji nie tylko naocnej ale i zaocznej w formie wydawnictw. Mogły by to być również wydawnictwa dotyczące spraw higieny, prawidłowego żywienia itp. W ten sposób Centrum będzie promieniowało na cały kraj swoimi osiągnięciami, będzie prawdziwym ośrodkiem wiedzy o dziecku.

— Jeszcze ostatnie pytanie. Sprawa założenia na terenie Centrum muzeum matriologii dziecięcej budzi wiele zastrzeżeń. Osobiście jestem przeciwna...

— Gdyby to ode mnie zależało, urządziłbym takie muzeum, ale nie pokazałbym okrucieństw, raczej uwypukliłbym bohaterskie, budujące czyny naszych dzieci w okresie okupacji.

Rozmawiała: ST. ORZEŁOWSKA

Obiektem przez świat

W Warnie powstało nowe, nowoczesne planetarium, wyposażone w sprzęt przez znaną firmę NRD — „Zeiss”. Pozwoli ono zwiedzającym zapoznać się z różnymi zjawiskami, zachodzącymi w kosmosie, oglądać zamienienia Słońca i Księżyc, śledzić loty kosmiczne itd. Niz: gmach planetarium, przed którym ustawiono pomnik Mikolaja Kopernika. CAF — BTA

Bulgaria



Kiedy wiadomość dotarła do kolegów w pracy, uderzyła w nich jak „grom z jasnego nieba”. Początkowo myślano nawet, że to pomyłka. Bo przecież „on był taki spokojny, taki koleżeński”. A tu, patrzcie państwo — zaczęło mówić coraz głośnie, gdy się okazało, że nie ma mowy o pomyłce — „drzeźnał w nim chuligan”.

Obudził się któregoś nocy pod wpływem wódki i... przyjaciół. Nie, nie tych z pracy, nie tych, którzy mieli o nim takie dobre mniemanie, ale właśnie tych od kieliszka. Ale nawet wówczas, gdy już wyszli na ulicę po sporej dawce wypitego „w melinie” alkoholu — nie wiedział, że tak się zachowa. Nawet, gdy w pobliskiej bramie „dopijali się” winem...

Tyle tylko, że nabrali ochoty na więcej. I tyle jeszcze pamiętał, że na to więcej już nie mieli pieniędzy. Reszta — jak tłumaczył się w sądzie — otulona została mgłą niepamięci. Ocknął się w areście. Nie wiedział ponoć, za co go zamknęto, nie wiedział, że...

Bardziej wprawieni w alkoholowych libacjach przyjaciele „coś niecoś” jednak pamiętali. A świadkowie pamiętali nawet drobne szczegóły, które złożyły się na obraz chuligańskiej rozróbki. Zaś główną postacią na tym obrazie był właśnie Aleksander B.; ten w normalnym życiu „taki spokojny i taki koleżeński”.

Wprawdzie myśl padła z innej strony, ale sam inicjator pomysłu, Bolesław L. — jak się później usprawie-

dził przed sądem — tylko zaproponował przechodzącemu właśnie ulicą Janowi K. „by ten napił się z nimi wina”. Może nawet mu i groził, może lekko szturchnął, ale... Tak — to przyznali wszyscy — był i znecał się nad Janem K. „spokojny” Aleksander B. Tak bardzo — widząc „złenerwował” go odmowa dotrzymania mu towarzystwa przez nieznajomego i słabszego fizycznie przechodnia.

Dzień powszedni Temidy

Odważni w tłumie

Ocknął się — jak wspominałem — w areście. A stając w niespełna 36 godzin później przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, przed którym odpowiadał w trybie przyspieszonym, miał jeszcze kaca! Zaś jego ofiara — sińce!

Oceniając działania pod wpływem alkoholu (nie nie pamiętam) jako okoliczność obciążającą — sąd skazał Aleksandra B. na 6 miesięcy bezwarunkowego aresztu, do którego wzięto go bezpośrednio z sali rozpraw i gdzie przebywał już z mocy wyroku, gdy wieść o tym dotarła do kolegów z pracy. I przykro ich zaskoczyła.

Nie mam bynajmniej zamiaru szukać okoliczności łagodzących dla 23-letniego Aleksandra B. On sam zresztą pewnie by ich dziś

nie znalazł. Znając jednak opinię, jaką się cieszył zarówno w miejscu pracy, jak i zamieszkania — twierdzić można, że gdyby nie nadmiar alkoholu i nie „pomysł” kolegów — Aleksander B. do dziś miałby nie-naganną opinię!

W świetle prawa i ujawnionych w trakcie procesu faktów „pomysłodawca” był mniej winny. On wprawdzie nie tyle „proponował”, co prowokował, ale nie był, nie

od niego starszych), aby go powstrzymać!

W średnio 90 procentach sprawcy chuligańskich ekscesów działają pod wpływem alkoholu. W znacznej większości wykazują swą brawurę i „odwagę” w tłumie przyjaciół, kolegów, znajomych i nieznajomych rówieśników. Często po prostu chcą się popisać, jakcy to oni bohaterscy.

A gdy zabraknie później kolegów, gdy zniknie „podziwający” ich tłum, bohaterzy także znikają. Przed sądem stają jagniatka, często jeszcze niezupełnie trzeźwe (w trybie przyspieszonym sprawca staje przed sądem w ciągu 48 godzin od momentu popełnienia przestępstwa), ale za to „mało pamiętające” i — zdarza się — szczerze żałujące swych czynów.

Zal i skrusza — to rzecz zawsze cenna. Ale chuligańskich wybrzyków, których żadna społeczność nie może i nie chce tolerować — nie da się odkupić nawet gorącymi łzami. Sprawiedliwość musi się stać zadość. A surowe wyroki są przestroga także dla innych kandydatów na „bohaterów” ulicznej publiczki. Tym bardziej, że obowiązujący w naszym mieście tryb przyspieszony pozwala karać szybko, a — nieco tylko zmieniając znane porzekadło — „kto szybko karze, ten dwa razy karze”. Bo choć naprawdę kara jest tylko jedna — jest ona dotkliwiej odczuwana przez oskarżonego, a także bardziej przekonująca dla ewentualnych amatorów naśladowstwa.

JANUSZ KRAJEWSKI

Na Centrum Zdrowia Dziecka

Lekarze weterynarii zrzeczeni w Oddziale Łódzkim wpłacili na fundusz budowy Centrum Zdrowia Dziecka 2.500 zł. (w)

W Łodzi 22 kwietnia wielka rewia mody

Wczoraj rano pociągami odjechała do Warszawy ekipa Łódzkiego Domu Mody „Teli-mena”. W skład jej wchodziły 4 modelki i model. W Warszawie odlecieli oni samolotem do Helsinek.

„Telimena” pokaże w Helsinkach specjalną kolekcję „Wiosna — lato 68”, składającą się z 50 modeli odzieży damskiej. Ponadto Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego zaprezentuje kolekcję strojów męskich.

Modele, które przygotowano na Helsinki, wejdą w skład wielkiej rewii mody, którą „Dziennik”, „Telimena” i Teatr Wielki organizują 22 kwietnia br. Impreza odbędzie się w Teatrze Wielkim. W programie wiele niespodzianek. (Kas)

Spotkanie przy NTU 303-04 Sezon turystyczny — 1968

Podczas czwartkowego spotkania przy NTU 303-04 na pytania naszych Czytelników odpowiadali: Jan Brzozowski, z-ca przewodniczącego LKKFIT i mjr Tadeusz Żolek, naczelnik wydziału paszportów i dowodów osobistych Komendy Miejskiej MO w Łodzi.

Wielkość pytań dotyczyła wyjazdów zagranicznych. Szczegółowe zainteresowanie koncernem było na wyjazdach do Bułgarii i na Węgry. Wyjazd do tych krajów może odbywać się tylko jeden raz w roku — o ile wyjeżdżający nie skorzystał z dewiz otrzymanych z Narodowego Banku Polskiego na inny wyjazd np. do NRD, ZSRR czy Rumunii. Wyjazdy indywidualne do Bułgarii i na Węgry są związane z możliwością otrzymania zakwaterowania i wyżywienia opłaconego w złotych polskich. Przez to jednak zmniejsza się wymianę o tysiąc zł. Wyjazdy indywidualne do Bułgarii lub na Węgry bez dewiz są dozwolone jedynie dla wyjeżdżających na zaproszenia członków najbliższej rodziny (tzn. ojca, matki i rodzeństwa, również ze strony współmałżonka). Dużo pytań dotyczyło także wyjazdów indywidualnych do Jugosławii. Sprawy te załatwiają trzy łódzkie biura podróży: „Orbis”, „Sports Tourist” i PZMot. Można tam po-



brać wnioski na wyjazd, które należy złożyć wypełnione do 30 marca br. Odpowiedź o sposobie załatwienia wniosku nadejdzie po 10 kwietnia br. A oto niektóre pytania i odpowiedzi:

— Czy mogę ubiegać się o dwukrotny wyjazd w ciągu roku do Czechosłowacji na zaproszenie?

— Tak, z tym, że wymiana dewiz przysługuje tylko jeden raz.

— Czy mogę przez Włochy jechać do Jugosławii posiadając paszport wystawiony do Włoch?

— Nie można, gdyż przekraczać granicę można tylko z jednym dokumentem paszportowym. Wyjazd do Jugosławii odbywa się na podstawie wkładki paszportowej, a do Włoch na podstawie paszportu.

— Byłem już w tym roku indywidualnie w Bułgarii. Czy mogę jechać na wycieczkę zbiorową do Jugosławii?

— Tak. Wyjazd indywidualny nie wyklucza wycieczki zbiorowej organizowanej przez biuro podróży.

— Chcę wyjechać z całą rodziną do Bułgarii. Czy są możliwości zarezerwowania w tym kraju miejsc noclegowych?

— Są. Te sprawy można załatwiać w każdym biurze podróży.

— W jaki sposób i ile można uzyskać dewiz do Jugosławii?

— Po otrzymaniu zgody komisji działającej przy LKKFIT i po uzyskaniu wkładki paszportowej można wykupić dewizy na wyjazd do Jugosławii. Osoba dorosła za 3.279 zł (łącznie z opłatą turystyczną) otrzymuje 750 dinarów. Dziecko do 16 roku życia otrzymuje je tylko połowę dewiz — 375 dinarów.

— Jak są terminy załatwiania wkładek paszportowych i jak długo są one ważne?

— Termin załatwiania wkładek do dwóch miesięcy. Ważność wynosi pół roku od daty wystawienia.

— Użytkownik wkładki wieloletniej. Jak długo jest ona ważna?

— W ciągu dwóch lat można jeździć na tę wkładkę do dowolnie obranego kraju demokracji ludowej.

— Jak ubiegać się o otrzymanie wkładki wieloletniej?

— Uzyskanie wkładki wieloletniej uzależnione jest jedy-

nie od decyzji wydziału paszportów i dowodów osobistych.

— Czy można wyjeżdżać na wycieczki do krajów kapitalistycznych?

— Można wyjeżdżać na wycieczki organizowane przez „Orbis” lub na wycieczki specjalistyczne organizowane również przez inne biura podróży na wniosek organizacji centralnych w ramach posiadanych środków dewizowych.

— Jaka jest procedura załatwiania indywidualnego wyjazdu do krajów kapitalistycznych?

— Wyjazd może nastąpić tylko na podstawie zaproszenia. Opłata za paszport wynosi 1000 zł, w wypadku jeżeli koszt przejazdu opłacony jest w dewizach. W pozostałych przypadkach po uzyskaniu zgody NBP opłata za paszport wynosi 5 tys. zł do krajów europejskich i 7 tys. zł do krajów pozaeuropejskich.

Notowała: KAS.

1500 etatów w budownictwie

Niewiele jest szkół, które swoim absolwentom dają takie możliwości wyboru miejsc pracy jak szkoły budowlane. Jedno tylko Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa może przyjąć od zaraz do pracy 1500 fachowców. A liczba absolwentów tegorocznych, dwóch łódzkich zasadniczych szkół budowlanych nie przekroczy 200 osób. Młody człowiek z dyplomem ukończenia dwu- lub trzyletniej szkoły budowlanej w specjalnościach: murarskiej, betonarskiej, malarskiej, elektromonterkiej, mechanicznej lub innej znajdzie zatrudnienie w całej Polsce, bez kłopotów, protekcji i specjalnych starań. Nadmienimy przy okazji — pracę niełatwą.

Mimo, że kasztany jeszcze nie zakwitły, co rozsądniejsi uczniowie ósmych klas szkół podstawowych (a zwłaszcza ich rodzice) myślą już o tym, co dalej, jaki wybrać zawód, tak by sobie nie zmar nować przyszłości. Poddajemy

dzisiaj pod rozwagę taką możliwość jak zasadnicza szkoła budowlana. Łącznie z budującym się kombinatem szkolnym przy ul. Siemiradskiego będzie ich w przyszłym roku w Łodzi 3. Jedną z nich — Zasadnicza Szkoła Budowlana nr 1 przy ul. Przędzalnianej 66, kształci obecnie 540 uczniów, w 18 oddziałach. Dwuletnia szkoła uczy takich zawodów jak murarz-tylnik, betoniarz-zbrojarz i malarz-szkalarz. Trzyletnia — monterów instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych, mechaników maszyn budowlanych, monterów instalacji sanitarnych i elektromonterów. Najbardziej atrakcyjne dla młodzieży są takie zawody, jak: mechanik, monter, elektromonter. Największe zapotrzebowanie istnieje jednak na murarzy, betoniarzy i cieśli. I właśnie te zawody bez względu na uprzedmiotowienie naszego budownictwa mają i będą miały największą przyszłość. Cegła, ten najbardziej tradycyjny materiał budowlany, wraca bowiem do łask.

Szkola nr 1 posiada jedną klasę żeńską, kształcąca przyszłe malarki budowlane. Kierownictwo szkoły jak i kierownictwo budów, gdzie uczennice praktykują — są bardzo z nich zadowolone. Dziewczęta okazują się dokładniejsze w pracy i sumienniejsze niż ich koledzy. Niestety, kuratorium nie wyraziło zgody na otwarcie klasy żeńskiej w przyszłym roku szkolnym. Ograniczono także w szkole do 100 osób miejsc dla młodzieży w województwie także mają bowiem trudności w dostateczną liczbę uczniów.

Młodzież zasadniczych szkół budowlanych trzy dni zdobywa wiedzę teoretyczną w szkole i trzy dni umiejętności praktyczne pod opieką instruktora na budowie. Należy do związków zawodowych i znajduje się oficjalnie na etacie w poszczególnych przedsiębiorstwach budowlanych. Warunki materialne — od 300 do 600 zł miesięcznie — są takie jak w żadnej szkole, nie licząc zapomóg od Rady Narodowej dla mniej zamożnych uczniów. Dodajmy do tego internaty dla zamieszekujących i inne jeszcze udogodnienia. (AP)

„Ślask” — w Łodzi

Lnow gościmy w naszym mieście Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Ślask” — i znowu Pałac Sportowy stał się miejscem manifestacji łódzian, oklaskujących gorąco artystyczny trud miłych gości z Koscieszyna.

Zespół obchodzić będzie w lipcu 15-lecie swego istnienia. A 15 lat ustawicznych ćwiczeń i występów we wszystkich częściach świata tak cementowało zespół, że precyzja jego ewolucji przypomina chwilami działanie... mechanicznej maszyny. Tylko, że maszyna jest czymś martwym i szarym, natomiast artyści „Ślaska” to uosobienie vitalności, wdzięku i temperamentu, to świetnie skoordynowana synteza ruchu, dźwięku i barwy.

Dominiuje folklor, przy czym warto podkreślić, że zarówno w tańcach jak i w śpiewach — mimo widocznego szlifu i stylizacji ustalających ich poziom artystyczny — zachował się pewien autentyzm. Boga-

ctwo melodii i malowniczość maitości strojów ma swoje źródło w fakcie, że „wypożyczono” je nie tylko z czarnego i zielonego Śląska, ale i innych regionów Polski.

W poszukiwaniu repertuarowych nowości zdradzano chwilami folklor, sięgając również do innych środowisk i epok. Ze zaś wysokie i czarno i barwny mundur ulanów z czasów Księstwa Warszawskiego posiada nieodpartą atrakcyjność, bardzo gorąco oklaskiwali łódzianie brawurowo „Ostatnie go mazuza”. Podobną reakcję wzbudzały: malowniczy „Taniec chustkowy”, żartobliwe „Zalotnice”, pełen werwy i zamasywistości balet „Do Krakowa jada”, niezwykle głośno zharmonizowane góralskie „Hej, hej” i jak zawsze porywające „ceprów” swą żywiołowością — „Taniec podhalański”.

„Ślask” koncertować będzie w Łodzi jeszcze przez dwa dni: w sobotę i niedzielę. M. J.

Dziś w Teatrze „7,15” akademia z okazji „Dnia Metalowca”

Dorocznym zwyżczając, także w br. obchodzony będzie „Dzień Metalowca”, który w Łodzi i województwie świętować będzie 50-tysięczna rzesza związków.

Struktura przemysłu naszego miasta i województwa w coraz większym stopniu zmienia się z „monokulturowej” — włókienniczej na wielobranżową, w której stale rośnie udział przemysłu metalowego. Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Metalowców na przestrzeni minionego roku odnotował kolejne sukcesy. Zwiększył się środki przeznaczone na bezpieczeństwo i higienę pracy, przeprowadzono reformę plac, dalszy rozwój zanotowano na odcinku świadczeń socjalnych. Metalowcy biorą czynny udział w ogólnokrajowych inicjatywach jak np. podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu partii. Aktualnie wartość tych zobowiązań przekracza w Łodzi i województwie 30 mln zł. Przy czym szczególny nacisk położono na zwiększenie produkcji eksportowej, obniżkę kosztów i podniesienie jakości.

Podczas dzisiejszej akademii, która rozpocznie się w Teatrze „7,15” o godz. 14.45, osiągnięcia ruchu związkowego metalowców zostaną przedstawione najbardziej szczegółowo. Rano zaś, najbardziej zasłużeni metalowcy, zostaną uhonorowani wysokimi odznaczeniami państwowymi. (JP)

Paragrafem

- Nieuczciwy inspektor kt
- Okradł ojca
- Spowodował wypadek

Adam Kukulski (Gołębia 7) zatrudniony był na stanowisku inspektora kontroli technicznej w MZBM-Baluty. Jego nadzorem podlegały budynki ADM 7. Nieupoważniony pobierał od lokatorów czynsz mieszkaniowy i przywłaszczal go sobie. Nieuczciwy urzędnik stanął przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, który skazał go na półtora roku więzienia i 4 tys. zł grzywny.

15 listopada ub. roku milicja w Ozorkowie ujęła młodego złodziejaszka — Zbigniewa Rutkowskiego (Łódź, Trawiasta 4). Skradł on pozostawiony przed pocztą rower. W toku dochodzenia ustalono, że kilka dni wcześniej Rutkowski okradł własnego ojca. Podcza nieobecności ojca w domu, wybił szybę okienną i tą drogą dostał się do mieszkania, skąd zabrał zegarek i złoty pierścionek. Złodziejzask zasiał na ławie oskarżonych Sądu Powiatowego dla m. Łodzi i otrzymał wyrok: 1 rok i 4 miesiące więzienia oraz 1.500 zł grzywny.

Przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi odpowiadał Józef Olszyski (Zołędzka 19). Oskarżony zatrudniony był w przedsiębiorstwie transportowym samochodowym, jako monter samochodowy. Krytycznego dnia — 22 września ub. roku — nie posiadając zezwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych siał z kierownicą samochodu ciężarowego „Skoda RTS” i w chwili potemu spowodował zderzenie z dwoma innymi samochodami, należącymi do tegoż przedsiębiorstwa.

W wyniku zderzenia maska samochodu prowadzonego przez Olszyskiego została poważnie

Po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, zmarł S. i P.

Edward Krukowski

Towarzysz Sztuki Drukarskiej Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewie. KOLEDZY-DRUKARZE z PZG RSW „PRASA”

uszkodzona. Sprawca naraził również bezpośrednio życie dwóch osób, które znajdowały się razem z nim w kabinie kierowcy. Fakt, że wypadek miał miejsce na terenie przedsiębiorstwa przyczynił się niewątpliwie do uniknięcia poważniejszych następstw. Wyrokiem sądu nierozważny monter otrzymał karę półtora roku więzienia. (LW)

DIORKIEM po MIEŚCIE



— Już trzecia dwója w tym miesiącu! Co się z tobą dzieje?
— Sam nie wiem. Może jestem zakochany?

Srebrna Łódka za „Bereziaków”

Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku w związku ze Światowym Dniem Teatru, Towarzystwo Przyjaciół Łódzi ufundowało „Srebrną Łódkę” — jako symboliczną nagrodę za spektakl o wybitnych walorach ideowo-artystycznych, którego premiera odbyła się między 20. III 1967 r. a 20. III 1968 r., a który zrealizowany został przez łódzkie teatry dramatyczne.

Onegdaj odbyło się zebranie jury, któremu przewodniczył prezes TPL red. S. Kłaczek. Postanowiono „Srebrną Łódkę” przyznać Teatrowi Powszechnemu za wystawienie sztuki K. Obidniaka, „Bereziacy” w reżyse-

nij i w inscenizacji K. Obidniaka. Sztukami proponowanymi do nagrody „Srebrnej Łódki” były poza tym: „Przełom” B. Lawrieniewa (w Teatrze Jaracza), „Tkacze” G. Hauptmanna (w Teatrze Nowym), „Noc spowiedzi” Arbusowa (w Teatrze Powszechnym) oraz „Los człowieka” według Szolochowa (w Teatrze Ziemi Łódzkiej).

Uroczyste wręczenie „Srebrnej Łódki” stanie się jedną z licznych imprez, zorganizowanych w Łodzi w związku ze Światowym Dniem Teatru, który w mieście naszym przebiegać będzie jako dekada od 27. III do 5. IV.

Bogaty program obchodów zainauguruje 27. III o godz. 11 w Teatrze Wielkim uroczystość poświęcona z występiami zespołu Harnama dla świata aktorskiego i artystycznego naszego miasta. Tego samego dnia wieczorem w Teatrze Rozmaitości premiera sztuki jugosłowiańskiego pisarza Subotica pt. „Apel”.

Szczegóły innych imprez podamy w swoim czasie. M. J.

Konkurs na recenzje z „Bereziaków”

Uniwersytet Robotniczy ZMS w Łodzi ogłosił dla swoich słuchaczy konkurs na recenzję z „Bereziaków”, wystawianych obecnie w Teatrze Powszechnym. Konkurs jest związany z obchodami Między narodowego Dnia Teatru. Za najlepszą recenzję — należy je nadsyłać na adres UR ZMS w Łodzi (ul. Piotrkowska 262), — zostaną przyznane nagrody: I — bezpłatny udział w wycieczce zagranicznej, II — 50 proc. zniżka również w wycieczce zagranicznej, oraz III — bezpłatny udział w atrakcyjnej wycieczce krajowej. Recenzje można nadsyłać do 15 kwietnia br. (JKR.)

Motocykle, wycieczki i wczasy dla oszczędnych

W marcowych losowaniach książeczek PKO premiowanych motocyklami i turystycznymi wylosowano w łódzkim okręgu bankowym pięć pojazdów i sześć wycieczek oraz wczasów. Motocykle przypadły na numer książeczek: 17549 UM, 18456 UM, 278886 UOS, 351481 UOZ i 537702 UO; wycieczka do Rumunii — 17-dniowa — na książeczkę numer 302380 UOZ, a 14-dniowe wczasy na książeczki: 42261 UOZ, 42572 UOZ, 302400 UOZ, 302383 UOZ i 274976 UOZ. (O)

Dyplomy i honorowe odznaki

Ostatnio w Hufcu „Promieni stych” na Bałutach odbyło się spotkanie instruktorów z Dzielnicową Radą Przyjaciół Harcerstwa. W czasie spotkania Komenda Hufca za pomocą okazywającego harcerstwa przez zakłady pracy wręczała dyplomy dla załóg ZPB im. Marchlewskiego, Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego, Łódz-

Niedzielne imprezy turystyczne

W niedzielę spacer na trasie: ul. Obrońców Westerplatte — Park im. Promienistych — ul.

Boya Żeleńskiego — Sporna — Wojska Polskiego — Cmentarz Komunalny. Zbiórka — o godz. 10 przy ul. Wojska Polskiego róg Obrońców Westerplatte.

Kolarze zapraszają na wycieczkę rowerową. Trasa: Łódź — Radogoszcz — Zgierz — Łuś mierz — Łódź. Długość trasy ok. 30 km. Przed Muzeum Martyrologii na Radogoszczu nastąpi spotkanie z turystami-kolarzami ze Zgierza i wspólne złożenie wiązanek przed pomnikiem. Kwiaty złożone zostaną także w Zgierzu pod Pomnikiem 100 Straconych. Wycieczka odwiedzi również miejsca pamięci w lesie łucmierskim. Zakończenie imprezy nastąpi w świetlicy Oddziału PTT-K w Zgierzu, przy herbatce. Dla najlepszych zespołów przygotowano pamiątkowe dyplomy. Zbiórka — o godz. 9 na Rynku Starego Miasta.

Wycieczka leśna na trasie: Dobroń — Terenin — Jaświn — Pabianice długości ok. 12 km. Uczestnicy zwiedzą zabytli architektury Pabianic i zbiory tamtejszego muzeum. Zbiórka — o godz. 8 na stacji Łódź-Kaliska. (K)



□ Uroczysty wieczór z okazji 12 rocznicy wyzwolenia Ta nezi — o godz. 19, w Klubie Nowej Afryki (Zachodnia 12), w programie część artystyczna w wykonaniu artystów scen łódzkich i studentów zagranicznych.

□ „Owca” odwołała swoje występy — 25 marca i 1 kwietnia. Kasy zwracają pieniądze za bilety.

„Teinka” — po modernizacji

W najbliższych dniach zostanie otwarta po długotrwałej modernizacji łódzka herbaciarnia „Teinka”. Będzie ona pro wadzona na wzór warszawskiej „Gongu”. Lokal został całkowicie przebudowany i zmodernizowany. Posiada około 100 miejsc (przed modernizacją — 72). Koszt robót wyniósł ok. 500 tys. zł.

W tej chwili wszystkie roboty związane z przebudową „Teinki” zostały zakończone i lokal ten czeka na otwarcie. Mielimy nadzieję, że „Teinka” stanie się herbaciarnią z praw datego zdarzenia, na którą z niecierpliwością oczekują smakosze dobrej aromatycznej herbaty przyrządzanej na różne sposoby. (J. Kr.)

Komentujemy Zlikwidować wspólne liczniki

Kto mieszka we wspólnych mieszkaniach wie, że wspólne liczniki gazowe i elektryczne nie sprzyjają dobrosąsiedzkim stosunkom. Rozliczanie pobranej energii czy gazu — mimo najlepszych chęci — są umowne. Przy tym samo rozliczanie na stręcząc wiele trudności i często trzeba naprawdę dobrej woli współlokatorów, aby z tego powodu nie wybuchły kłótnie i sprzeczki. Świadczy o tym liczne reklamacje w gazowni i elektrowni, a nawet interwencje MO oraz spo-

ry, które nierzadko kończą się w kolegiach karno-administracyjnych. Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Straż Pożarna 08
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11

TEATRY

TEATR WIELKI g. 19
„Tosca”
TEATR POWSZECHNY
g. 19.15 „Radziwiłł, Pa-
nie Kochanku”
TEATR JARACZA (w sa-
li ul. Moniuszki 4-a)
g. 15.15 „Mój biedny
Marik”
TEATR NOWY godz. 17
„Kacze”
MŁA SALA godz. 20
„Zeglarz”
TEATR 7.15 godz. 15.30,
19.15 „Mordercy stowa-
rzeni”
OPERETKA — godz. 19
„Dziękuję ci, Ewo”
ARLEKIN — godz. 17.30
„Maski mistrza Fanta-
stki”
PINOKIO — godz. 17.30
„Dziecko gwiazdy”
KABARET „AGAWA”
(w kawiarni Agawa)
g. 22.15 „Nie wychylaj
się”
FILHARMONIA (Naruto-
wicz 20) godz. 19.30
Koncert symfoniczny
— ork. PFL. Dyrygent
— Stefan Marczyni. So-
listy: Juliusz Pietra-
chowiec — puzon, Blan-
ca Uribe — Kolumbia
laureatka międzynarodow-
ych konkursów w
Genewie, Bozzano, Wle-
dnie, Warszawie i Rio
de Janeiro. Program:
M. Karłowicz — Sere-
nada na ork. smycz-
kową, W. Friemann —
Concerto eroico na pu-
zon i ork. F. Mendel-
ssohn — Koncert
fortepianowy g-moll.

MUZEJA

MUZEUM HISTORII
WŁÓKIENICTWA (ul.
Piotrkowska 282) godz.
10-17.
MUZEUM RUCHU RE-
WOLUCYJNEGO (Gdań-
ska 13) czynne w g.
10-15.
MUZEUM SZTUKI (Włoc-
kowskiego nr 36) godz.
9-15.
MUZEUM ARCHEOLO-
GICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (Pl. Wolno-
ści 14) godz. 11-17.
KINA
BAŁTYK — „Old Sure-
hand” od lat 11 (NRF-
jug.) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
POLONIA — „Julia, An-
na, Genowefa” od lat
16 (pol.) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Skarb hi-
zantyskiego kupa”
od lat 14 (czeski) g.
10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — „Praw-
da przeciw „praw-
dzie” od lat 16 (USA)
godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
SEANSE NOCNE
POLONIA — „Kobieta
i mężczyzna” (franc.)
godz. 22.15
WŁOKNIARZ — „Zna-
łem ją dobrze” (wł.)
godz. 22.15
BAŁTYK — „Kasia Bal-
lon” (USA) g. 22.15
ADRIA — „Pożegnanie z
tytułem: „Złoty Ala-
ski” od lat 16 (USA)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA — „Parz-
Warszawa bez wzy-
(pol.) od lat 11 godz.
17, 19
ENERGETYK — „Testa-
ment Inków” (bułg.)
od lat 11 g. 17, 19
GDYNIA — „Błędne
gwiazdy Wielkiej Nie-
dźwiedzicy” od lat 18
(wł.) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPACH
„VERITAS”
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 263,
ul. TUWIMA 14.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

FREZERÓW, tokarzy i ślusarzy remontowych za-
trudnia natychmiast Łódzkie Zakłady Remontowe
Maszyn Poligraficznych, Łódź, Narutowicza 34.
Zgłoszenia przyjmuje dział kadr codziennie w
godz. 7-15. 1171-k

INŻYNIERA lub technika mechanika na stano- wisko konstruktora przyrządów do działu główne- go technologia oraz na stanowisko starszego kon- struktora do biura konstrukcyjnego, spawaczy e- lektrycznych lub gazowych, tokarzy pociągowych i ślusarzy — przyjmie natychmiast Wytwórnia Ur- ządzeń Komunalnych „WUKO” w Łodzi, Okop- owa 70, tel. 584-70-74. 1209-k

BANK

POLSKA KASA OPIEKI
POLECA SWOIM KLIENTOM
samochody osobowe marki
„Fiat 125 P”
PRODUKOWANE NA LICENCJI WŁOSKIEJ.
OBSŁUGĘ GWARANCYJNĄ ZAPEWNIĄ
AUTORYZOWANE STACJE OBSŁUGI SAMOCHODÓW.
SPRZEDAŻ ZA WALUTY OBCE, PRZEKAZANE
Z ZAGRAZANĄ LUB WPLACONE W KRAJU.
BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA I PRZYJMUJE
ZAMÓWIENIA EKSPozytura BANKU PKO —
ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 21, tel. 346-44.

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

Wydaje się, że już najwyższy czas, aby wspólne liczniki uległy likwidacji. Jak się zorientowaliśmy, Zakład Energetyczny posiada odpowiednią ilość liczników i instaluje je bezpłatnie. Podobnie rzecz wygląda w gazowni, która posiada gazomierze, a zainstalowanie ich kosztuje 55 zł. Jest jednak warunek, że liczniki mogą być tylko wtedy założone, jeżeli wykonana będzie właściwie, przez odpowiednie

przedsiębiorstwa — instalacja wewnętrzna. Z tym zaś, jak się zorientowaliśmy, jest nie mały kłopot. Prace te wykonują tylko dwie spółdzielnie, które zamówień mają sporo, a terminy długie. Można tę sytuację poprawić. Przy planowanych remontach — administracja budynków mogą dokonywać także niezbędnych rozdziałów instalacji elektrycznej i gazowej. Dotychczas jest w naszym mieście kilka tysięcy wspólnych liczników. (Kas)

OGŁOSZENIA DROBNE

KORONSKA lekarz gi-
nekolog 17-18, Zielona 16
Dr MARKIEWICZ spe-
cjalista chorób skórnych,
wenerycznych 16-18,
Piotrkowska 108 48908
Dr SIENKO — specjali-
sta chorób skórnych, we-
nerycznych 16-18, Klini-
skiego 132 48999 g

SPÓŁDZIELNIA Pracy
Lekarzy Specjalistów
„Zdrowie” wykonuje w
punkcie usługowym przy
Al. Kościuszki 67 wszel-
kie zabiegi ginekologicz-
ne oraz przeprowadza
badania histopatologicz-
ne i cytologiczne. Tele-
fon 382-90 1612 k

FOKSTERIERY szorstko-
włosze sześcenieta, rodo-
wodowe sprzedam. Ma-
łopolska 38 przy Łagiew-
nickiej 120

WROCŁAW — mieszka-
nie spółdzielcze 3 poko-
je, kuchnia, łazienka za-
mieszka na podobne w
Łodzi. Oferty „77474”
Wrocław, Prasa, ul. Pod-
wale 62 2046 k

GARAŻ zlokalizowany
na terenie miasta Łodzi
kupię. Oferty „50319”
Prasa, Piotrkowska 96

STARSZEJ, samotnej o-
soby odnajmę pokój
sublokatorski. Tel. 507-60

BIURO Matrymonialne
„SYRENA”, Warszawa.
Elektoralna 11 — pole-
ca swoje usługi. Infor-
macje 10 zł (znaczkami)

WYWAŻANIE kół samo-
chodowych, diagnostyka,
smarowanie, regenera-
cja podwozi, instalacje
elektryczne, blacharstwo
wykonuje Spółdzielnia
„Metalotechnika”, Suwa-
łska 24, tel. 438-78

SUPERELEGANCKI strój
slubny artystycznie wy-
konany — uszyje, wy-
pożyczy F-ma „Roma”,
Zachodnia 75 (dawnej
Obr. Stalingradu 24) —
Orich 50033 g

JANUSZ Dąbrowski,
Piotrkowska 85, zgubił
tablicę rejestracyjną nr
CI-2094 51014 g

POMOC do dziecka po-
trzebna. Zgłoszenia od 17
Przybył, Al. Kościuski
45 m. 10 50881 g

OKULISTYCZNY Gabinet
Lekarski Sp-ni Pracy Le-
karzy Sp. Scjal. przy sa-
lo nie oftalmicznym „Fot-
Optyka” w Łodzi, Piotrk-
owska 131. tel. 321-17
czynny codziennie w
godz. 11-18 w ponie-
dzialek 11-16. Pacjenci
na miejscu mogą reali-
zować recepty. Bogaty
wybór szkła i opraw

FORTEPIAN „Seiler” —
stan idealny sprzedam.
Cena 8.000 zł. Oferty
„52320” Prasa, Piotrkow-
ska 96

„SYRENE 104” wyłoso-
waną w PKO i „Syre-
ne 103” po 20.000 km, w
idealnym stanie prze-
dam. Tel. 251-12

WROCŁAW — mieszka-
nie spółdzielcze 3 poko-
je, kuchnia, łazienka za-
mieszka na podobne w
Łodzi. Oferty „77474”
Wrocław, Prasa, ul. Pod-
wale 62 2046 k

GARAŻ zlokalizowany
na terenie miasta Łodzi
kupię. Oferty „50319”
Prasa, Piotrkowska 96

STARSZEJ, samotnej o-
soby odnajmę pokój
sublokatorski. Tel. 507-60

BIURO Matrymonialne
„SYRENA”, Warszawa.
Elektoralna 11 — pole-
ca swoje usługi. Infor-
macje 10 zł (znaczkami)

WYWAŻANIE kół samo-
chodowych, diagnostyka,
smarowanie, regenera-
cja podwozi, instalacje
elektryczne, blacharstwo
wykonuje Spółdzielnia
„Metalotechnika”, Suwa-
łska 24, tel. 438-78

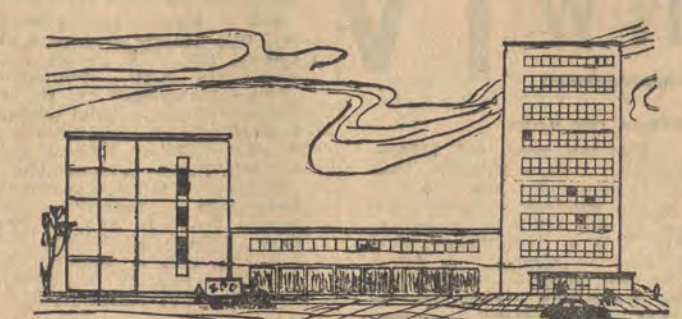
SUPERELEGANCKI strój
slubny artystycznie wy-
konany — uszyje, wy-
pożyczy F-ma „Roma”,
Zachodnia 75 (dawnej
Obr. Stalingradu 24) —
Orich 50033 g

JANUSZ Dąbrowski,
Piotrkowska 85, zgubił
tablicę rejestracyjną nr
CI-2094 51014 g

POMOC do dziecka po-
trzebna. Zgłoszenia od 17
Przybył, Al. Kościuski
45 m. 10 50881 g

OKULISTYCZNY Gabinet
Lekarski Sp-ni Pracy Le-
karzy Sp. Scjal. przy sa-
lo nie oftalmicznym „Fot-
Optyka” w Łodzi, Piotrk-
owska 131. tel. 321-17
czynny codziennie w
godz. 11-18 w ponie-
dzialek 11-16. Pacjenci
na miejscu mogą reali-
zować recepty. Bogaty
wybór szkła i opraw

„Próchnik” — otrzyma nową siedzibę



Znane w kraju i za grani-
cą łódzkie ZPO im. Próch-
nika otrzymają w przyszłej
5-lacie nowe pomieszczenie,
zlokalizowane na miejscu sta-
rych zakładów. Projekt
wstępny jest już gotowy. Ze-
spół gmachów składać się bę-
dzie m. in. z 8-kondygnacyj-
nego punktu, który po-
mieści także część socjalną.
Będzie tu sala restauracyjna,
gabinet kosmetyczny dla ko-
biet, bufet, świetlica, klub.
Wszystkie hale produkcyjne
będą urządzone według naj-
nowszych wymogów i wypo-
sażone zostaną w najnowo-
czesniejszy sprzęt maszyno-
wy. Zespół budynków otoczy
dekoracyjny zieleń. (Kas)
Na rysunku: projekt wstęp-
ny Zakładów im. Próchnika.

Na marginesie pewnego listu

Dlaczego milczał komitet domowy?

13 lutego wpłynął do redak-
cji nasz następujący list:
„Mieszkamy w bloku przy ul.
Lutomskiej 9-13. Chodnik
jest w tym miejscu bardzo wa-
ski i dozorca nie chce się
trudzić przewożeniem śniegu
dalej — sypie go na mur
domu. W rezultacie wszystkie
mieszkania parterowe są za-
wilocone, a kominki zalane
wodą. Komitet domowy wie o
tym dobrze, ale nie interweni-
uje w administracji. Nazwisk
swoich nie podajemy, bo nie
chcemy narażać się komite-
to-
wi. Uwierzyć nam jednak, że
mówimy prawdę i sprawdźcie
rzecz na miejscu, bo naprawdę
szkoda naszych mieszkań, któ-
re tyle kosztowały państwo i
nas wszystkich”.

Spełniając prośbę anonimo-
wych Czytelników (którzy mo-
gli z pełnym zaufaniem podać
nam swoje nazwiska, bo re-
dakcja nie ujawniła ich na-
m) dyrekcja MZBM. Przybyła
komisja potwierdziła słuszność
zarzutów i nieprzebieżanie
przepisów, które wyraźnie za-
bowiązuje administrację i do-
zorców do wywożenia nagro-
madzonego śniegu na wolne
płace, względnie na teren nie-
ruchomości z dala od budyn-
ków.

Administracji zwrócono uwa-
gę na konieczność przestrze-
gania tych zaleceń, a dozorcy-
nie zwolniono z pracy za nie-
wywiązywanie się ze swych o-
bowiązków.

Blok przy ul. Lutomskiej
9-13 został więc uratowany.
Ale mimo woli nasuwa się py-
tanie, dlaczego milczał w tej
sprawie komitet domowy i dla

czego dewastacji domu nie do-
strzegają administracja? (h)

Międzynarodowy Dzień Inwalidy

W poniedziałek, 25 marca, w
Klubie TPP-R (Narutowicza 21)
o godz. 18 odbędzie się uro-
czysty wieczór z okazji Mię-
dzynarodowego Dnia Inwalidy.
Organizatorem imprezy jest
Zjednoczony Związek Emery-
tów, Rencistów i Inwalidów w
Łodzi. Zaprasza on na tę im-
prezę swoich członków i ich
rodziny. (o)

Jazz w Filharmonii

W niedzielę, 24 marca, o go-
dzinie 19, w Filharmonii Łódz-
kiej odbędzie się kolejny kon-
cert z cyklu „Jazz w Filhar-
monii”. W programie występy
zespółu jazzowego Janusza Korossy
Kwartet z Rumunii oraz zespo-
łu łódzkiego Old Jazz Stom-
pers pod dyktando S. Józwi-
ka. (w)

Sprawy „Małej Temidy”

„Pomagać” milicjantom
Pijani awanturnicy

Fantazja pijaków jest nie-
ograniczona. Zbigniew Praż-
mowski (Obywatelska 27), bę-
dąc pod dobrą datą, zaczął
„urzędować” na Rondzie Ti-
towa. Zatrzymywano go na tu-
jady mechanicznie i używał
wobec kierowców wulgarnych
słów. Kolegium karno-admini-
stracyjne skazało go na 2,5
tys. zł grzywny.

Aleksander Pietrzak (Lima-
nowskiego 157) spowodował
w stanie nietrzeźwym bójkę
na ulicy i używał wobec nie-
pamiętnych. Za wyczyn swój
zapłaci 4,5 tys. zł grzywny.

Jeszcze Lempke (Zgierska 31)
usiłował po pijanemu in-
struować personel restauracji

„Jutrzenka”, używając przy-
tym zbyt mocnych słów. Ko-
legium karno-administracyjne
skazało tego „instruktora-ama-
tora” na grzywnę w wysoko-
ści 3 tys. zł.

USTAWA NIE DZIAŁA
WSTECZ

CZYTELNIK: Jestem inwali-
dą II grupy. Do chwili prze-
jęcia na rentę pracowałem 15
lat, w związku z czym przy-
znano mi obecnie dodatek do
renty wynoszący 0,5 proc. za
każdy pełny rok przepracowa-
ny w Polsce Ludowej ponad
5 lat. Za jaki okres wstecz
otrzymam ten dodatek?

RED.: Nowe przepisy rento-
we weszły w życie z dniem
1.1. br. i od tej chwili obo-
wiązuje. Przed 1 stycznia ren-
ty i emerytury wypłacano we
dług ówczesnie obowiązującej
ustawy, która nie przewidywa-
ła dodatków za długoletnią
pracę.

PRZENIESIENIE CELOWE

CZYTELNIK: Jesteśmy pod
opiecznością poradni reumat-
ologicznej dla m. Łodzi. Z przy-
krościa dowiedzieliśmy się, że
wkrótce chorzy zamieszkali na
terenie DRN Widzew zostaną
przeniesieni do poradni na ul.
Szpitalną. Dlaczego?

RED.: Jak wyjaśni nam Wy-
dział Zdrowia Prez. RN m. Ło-
dzi, przeniesienie poradni re-
umatologicznej do dzielnicy Wi-
dzew ma na celu skupienie
wszystkich placówek specjali-
stycznych i diagnostycznych
w jednym centralnym punk-
cie dzielnicy.

CZY DOPEŁNIŁES
JUŻ OBOWIĄZKU
ZASZCZEPIENIA DZIECKA
PRZECIW CHOROBI
HEINEGO-MEDINA!

DIENNIK ŁÓDZKI nr 71 (6616) 5

TYDZIEŃ W TV

Politechnika TV: Fizyka II roku (powt.). 23.00 — Politechnika TV: Fizyka II roku (powt.).

ŚRODA — 27 MARCA 1968 ROKU

10.05 — Film z serii: „Sherlock Holmes”. 10.55 — Fizyka (kl. VII) „Stany skupienia ciał”. 11.25 — Przerwa. 12.45 — Chemia (kl. VIII) „Woda”. 13.15 — Przerwa. 15.40 — Program dnia. 15.45 — Politechnika TV: Matematyka I roku. „Całka oznaczona” cz. II. 16.25 — Politechnika TV: Matematyka I roku. „Całka oznaczona” cz. III. 16.55 — Dziennik. 17.00 — Dla dzieci: „Złociste ręce”. 17.15 — Telekram. 17.25 — PKF. 17.35 — „Kamień żyły” — film prod. czech. 17.45 — LWD. 18.00 — „Tropik pod konimem” — rep. film. 18.20 — „Miroirs” — Maurycego Ravela — program muzyczno-baletowy. 19.00 — „Safari” — film Tele-Aru. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Film z serii „Sherlock Holmes”. 20.55 — „Światowid”. 21.25 — Studio 63: Eurykides — „Elektra”. Ok. 22.15 — Dziennik. 22.30 — Program na jutro. 22.35 — Politechnika TV: Matematyka I roku (powt.). 23.10 — Politechnika TV: Matematyka I roku (powt.).

CZWARTEK — 28 MARCA 1968 ROKU

9.55 — Język polski (kl. I lic.). „Poezja XVII wieku”. 10.35 — Przerwa. 10.55 — Historia dla klas VI „Zwycięstwo pod Wiedniem”. 11.25 — Przerwa. 15.40 — Program dnia. 15.45 — Politechnika TV: Wytrzymałość materiałów II rok. „Zginanie belek. Siły wewnętrzne” cz. I. 16.25 — Politechnika TV: Wytrzymałość materiałów II rok. „Zginanie belek. Siły wewnętrzne” cz. II. 16.55 — Dziennik. 17.00 — Dla dzieci i młodych widzów: „Ekrany z bratkiem”. 17.20 — Teatr Młodego Widza: Krystyna Siesicka „Czerwone światło”. 18.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”. 18.35 — LWD. 18.50 — „U pana fotografa” — program rozrywkowo-muzyczny. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Gorąca linia”. 20.40 — Teatr Kobra: Jack Popplewell „Polisa”. Ok. 21.45 — „Refleksje”. 22.15 — Dziennik. 22.30 — Program na jutro. 22.35 — Politechnika TV: Wytrzymałość — II rok (powt.). 23.10 — Politechnika TV: Wytrzymałość — II rok (powt.).

PIĄTEK — 29 MARCA 1968 ROKU

9.55 — Zajęcia techniczne (kl. VII) „Łódka z napędem odrutowym”. 10.30 — „Grzeszny anioł” — film fab. prod. radz. 12.00 — Przerwa. 15.40 — Program dnia. 15.45 — Politechnika TV: Fizyka — rok I „Kinematyka relatywistyczna”. 16.25 — Politechnika TV: Fizyka — I rok „Dynamika relatywistyczna”. 16.55 — Dziennik. 17.00 — „Miś z okienka”. 17.15 — Dla młodych widzów: „Partia szachów” — film z serii „Rycerz Zawierucha”. 17.40 — Program. 18.10 — LWD. 18.25 — „Za kierownicą”. 18.55 — Ballady i piosenki w wykonaniu Edmunda Fettinga. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Dobry wieczór, jak minął dzień”. 20.40 — „Z pamiętnika Casanovy” — widowisko muzyczno-baletowe. 21.45 — „10 minut recenzji”. 21.55 — „Kontakty” — magazyn Red. Społecznej. 22.25 — Dziennik. 22.40 — Program na jutro. 22.45 — Politechnika TV: Fizyka I roku (powt.). 23.20 — Politechnika TV: Fizyka I roku (powt.).

SOBOTA — 30 MARCA 1968 ROKU

9.55 — Geografia (kl. VII) „Norwegia”. 10.25 — Przerwa. 10.55 — Nauka o człowieku (kl. VIII) „Bywają szare, niebieskie lub piwne...”. 11.25 — „Człowiek ze słomy” — film fab. prod. wł. 13.10 — Przerwa. 15.40 — Program dnia. 15.45 — TV Kurs Rolniczy „Nawożenie poplonów”. 16.20 — Wychoowanie fizyczne naszych dzieci: „Z klockiem w terenie”. 16.30 — LWD. 16.55 — Dziennik. 17.00 — Dla dzieci i młodych widzów: „Bajka o Mrozie Czarodzieju” — film prod. radz. 18.25 — „W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników”. 18.40 — „Nina i Fryderyk” — film estradowy prod. duńskiej. 19.00 — „Rozmowa o książkach”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.10 — „W deszczowy dzień” — film TV prod. ang. 21.00 — „Stare nowoczesne rytmy” — program muzyczno-baletowy. 21.30 — Dziennik. 21.45 — Wiadomości sportowe. 22.00 — „Człowiek ze słomy” — film fab. prod. wł. 23.45 — Program na jutro.

Ciekawe! Przeczytaj

WZROST POCCYTNOSCI PRASY W CSRS

W Pradze obecnie każda rodzina czyta obecnie przeciętnie dwa dzienniki. Przed kilkoma laty, gdy w Czechach prasa znikła już we wczesnych godzinach rannych. Wobec wzrastającego zapotrzebowania czytelników zwiększono nakłady niektórych pism. Drukarnie wielu dzienników osiągnęły już granice swych możliwości. W dniu 20. bm. w Pradze sprzedano ponad 557 tys. egzemplarzy różnych gazet, to jest o 118 tys. więcej niż np. w dniu 10 stycznia br.

DZIECI I ZATRUDNIENIE KOBIET

W ZSRR przeciętna rodzina ma pięć dzieci. Badania naukowe wskazują, że istnieje ścisły związek między skalą zatrudnienia kobiet w poszczególnych okęgach Związku Radzieckiego a liczbą dzieci w rodzinie. Dla przykładu: w Azerbejdżanie (podobnie jest w Turkmieniu, Tadżyckiej Republice i Uzbekistanie) przyrost naturalny jest 8-krotnie większy niż np. na Łotwie. Rzecz oczywista: przyrost ten uwarunkowany jest różnym stopniem rozwoju różnych form usług pomocnych kobietom pracującym.

W NOWYM NUMERZE „ODGŁOSÓW”:

- ◆ Jedziemy na wczasy!
- ◆ Mecz śmierci
- ◆ Gidle
- ◆ Jak meblować mieszkanie
- ◆ „Przeprawa” — fragment powieści W. Bilińskiego
- ◆ Antologia znaczy „Zbiór kwiatów” w Teatrze Nowym
- ◆ Głos przeciwko westernowi
- ◆ Wizja pewnego morderstwa
- ◆ Wiersze, film, TV, listy, recenzje.

DZIENNIKARZE — ROLNICY

Redakcja dziennika hawajskiego „El Mundo” przydzieliła 12-hektarowe gospodarstwo rolne. Wszystkich dziennikarzy i pracowników administracji gazety zobowiązano do utrzymywania na gospodarstwie, na zasadzie rotacji, brygady ochotniczej złożonej z 60 osób. Za wyniki gospodarowania na przydzielonej ziemi odpowiada osobiście sekretarz organizacji partyjnej dziennikarza.



Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i możliwe przełotne opady. Wiatry słabe i umiarkowane z południa i południowego zachodu. Temperatura maksymalna około 10 stopni C. Słońce dziś zajdzie o godzinie 17.59, a jutro wstanie o 5.37. (Imieniny obchodzą dziś Pełagia i Wiktorian.) (z)

Kol. BOLESŁAWOWI NEMECOWI, wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają
DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN. PART., ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z INSTYTUTU TECHNIKI CIEPLNEJ

Dnia 21 marca 1968 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu
S. + P.

Władysława Słowińska
z domu BONIECKA

Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego do grobu rodzinnego na cmentarzu katolickim w Poddebicach, odbędzie się w dniu 24 marca br., o godz. 16, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku
SYN, SYNOWA i WNUK

Dnia 20 marca 1968 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. sakramentami, przeżywszy lat 46
S. + P.

Władysław LISIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 marca br., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku
ZONA, SYN i RODZINA

W dniu 21. III. 1968 roku, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 67
S. + P.

inż. Antoni KLEIN

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 23. III. br., o godz. 16 na cmentarzu w Łęczycy, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku
RODZINA

Dnia 21 marca 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 82
S. + P.

Marianna KRYGIER
z domu JANUSZEWICZ

Wyprowadzenie drogi zwłok nastąpi dnia 24 marca br., o godz. 15 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych Zmarłej
STROSKANA RODZINA

RADIO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.15 Gra zespołu rozrywkowego. 8.45 Koncert żywych. 9.00 Muzyka z przygodami. 9.20 Z muzyki scenicznej. 10.00 „Lalka” odc. 39. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Wapienne perły” aud. 11.00 „Kraj gór, stepów i pustyni” rep. 11.30 Zespół klarnecistów. 11.40 Rodzice a dziecko. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Ambaje” słuch. 13.20 (L) Zespół mandolin. LRPR. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Zagadka literacka. 14.30 Koncert ork. PR. 15.00 Wiad. 15.05 Sportowcy więcej na start. 15.20 Zespołu gitarzystów „The Venturers”. 15.30 „Pozytywka” słuch. 16.05 W Studio Rytm i gdzie indziej. 16.35 Studio Propozycji. 16.50 Niespodzianka z melodii.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Żelazne kom-

17.00 „Mój program na antenie”. 17.25 „Kolorowy mikrofon”. 17.55 Wiad. 18.00 „Kot we wszystkich (muzycznych) przypadkach”. 18.40 Muzyka i akt. 19.05 Piosenki z punkta. 19.20 Publicystyka międzynarodowa. 19.30 Wędrowni muzycy po kraju. 20.00 Dziennik. 20.25 Kronika sportowa. 20.40 Zgaduj-zgadula nr 126. 22.10 Ukiestry i piosenkarze w dawnym i nowym repertuarze. 23.00 II wyd. dziennika. 23.15 Wiad. sportowe. 23.15 Gra ork. Raya Coniffa. 24.00 Wiad.

panie BCh” aud. 9.00 Poranny koncert. 9.30 Wiad. 9.35 „List ze Śląska”. 9.50 Wiązanka mel. 10.00 Koncert uczniów Państw. Podstawowej Szkoły Muzycznej w Rydze. 10.25 „Dwie ramki Augusta Wilkowskiego”. 11.10 Kwadrans z orkiestrą Lucien Lavoute’a. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (L) Komunikaty. 12.35 (L) Na antenie województwo. 12.50 (L) Muzyka ludowa. 13.05 (L) Muzyka taneczna. 13.25 August Grodzicki o wyprawie do Turcji. 13.45 Koncert popołudniowy. 14.30 „Kariera panny Parys” gawęda. 14.45 Aud. dla dzieci „Biekitna sztafeta”. 15.00 Duety instrumentalne. 15.20 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.45 Uniwersytet Radiowy. 16.00 Wiad. 16.07 Z nowych nagrań. 16.46 (L) Akt. łódzkie. 17.00 (L) „Oko lice kultury”. — tel. 17.10 (L) Muzyka. 18.00 (L) Muzyka. 18.30 Fel. Aud. Red. Społecznej. 18.30 Kurs jez. ang. 19.00 Wiad. 19.07 Spotkanie z Arno Babadzanem. 19.30 „Matysiakowie” odc. 20.00 Gra Poznańska 15 Radiowa. 20.20 W paru słowach. 20.25 Koncert muzyki rozrywkowej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sportowe. 21.31 Recital tygodnia. 22.02 Chwila poezji. 22.07 Muzyka rozrywkowa. 22.20 Zespół Dziewiątki. 22.50 Wiosenna serenada. 23.17 Chwila prozy. 23.20 Koncert wieczorny. 23.50 Wiad.



TEUM. R. DZIERZKO

— Okay — odezwał się ponownie oficer. — Uczyniliście, koledzy, wszystko, co było można. Teraz wyjdźmy na korytarz, żeby nie pozostawiać tu więcej śladów. Musimy uważać, aby nic nie zostało zatarte.

Mason i Drake czekali na korytarzu dotąd, aż sanitariusze wynieśli z pokoju ranego i do chwili, gdy przybyło więcej policjantów. Przybył też porucznik Tragg z Wydziału Zabójstw.

— Co za niezwykle wydarzenie! — powitał adwokata. — Przeważnie znajduje się pan po drugiej stronie, Perry. Teraz rozumiem, był pan zmuszony zaprosić policję do współpracy.

— Oczywiście — odpowiedział Mason. — Muszę coś niecoś skoryzwać ze sprawnego działania policji, która spowodowała w przeszłości tyle zamieszania.

— Co pan może nam powiedzieć na temat wydarzeń w tym lokalu? — spytał Tragg.

— Obawiam się, że niewiele. Lokatorka tego mieszkania szukała u mnie fachowej pomocy w sprawie, której nie mogę na razie

ujawniać. Miała wszelkie powody, ażeby przypuszczać, że jej osobiste bezpieczeństwo może być zagrożone. Dzwoniła dziś rano i powiedziała mi o tym.

— O której godzinie?

— Około dwadzieścia po dziesiątej.

— W jaki sposób ustalił pan tę godzinę?

— Dzięki innym sprawom i pamięci.

— Dzięki jakim innym sprawom?

— No choćby z powodu rozprawy sądowej, którą jestem zainteresowany i która mnie dotyczy.

— Dość przyjemnie zabawiał się w ten sposób, prawda, Perry? — spytał Tragg.

— Staram się postępować z największą korzyścią dla mojej klientki — odpowiedział Mason. — Zdaje sobie sprawę z faktu, że informacje przekazywane policji dość często pojawiają się w prasie, a nie jestem pewny, czy moja klientka byłaby zadowolona z opublikowania tego wydarzenia. Powtarzam: zadzwoniła do mnie dziś rano i oświadczyła, że pragnie, abym przybył tutaj natychmiast, odnosi bowiem wrażenie, iż jej mieszkanie znajduje się pod obserwacją.

— Pan z Paulem Drake'em utworzyliście zatem straż przyboczną i wpadliście z hałasem do mieszkania. Dlaczego przedtem nie zadzwonił pan do policji?

— Nie sądzę, żeby moja klientka tego sobie życzyła.

— Z czego pan to wnosi?

— Gdyby chciała zadzwonić na policję, to uczyniłaby to o wiele wcześniej i bez żadnych trudności.

— Widział pan garaż, który łączy się z tym budynkiem? — spytał Tragg. — Zjedziemy windą na dół i rzucimy okiem na ten garaż. Byłoby lepiej, gdyby pan razem z Pau-

lem Drake'em udali się z nami. Nie chce tracić was z oczu.

— A co z mieszkaniem? — zainteresował się Mason.

— Może zaczekać — odpowiedział Tragg. — Wszystko, co może rzucić jakieś światło na rozwiązanie zagadki, zostanie zabezpieczone.

— Nie pan nie znajdzie w garażu.

— Skąd pan wie?

— Po prostu odnoszę wrażenie, że pan prawdopodobnie nic nie znajdzie.

— Pan sądzi, że młoda kobieta została porwana we własnym samochodzie?

— Nie wiem.

— A jednak przypuszcza pan, że została porwana?

— Z całą pewnością twierdzą, iż uprowadzono ją wbrew jej woli.

— Chwilczkę... — uśmiechnął się Tragg.

— Mam wiadomości dla pana, Perry.

— Jakże?

— Do mieszkań w tym budynku należą prywatne garaże. Są one wynajmowane razem z mieszkaniami. Nasi chłopcy zajrzeli do garażu, który przynależy do tego mieszkania i niech pan zgadnie, co odkryli?

— Chyba nie trupa miss Ambler?

— Nie, nie, nie! — zaprzeczył żywo Tragg.

— Nie chciałem pana niepokoić, Perry... Niemniej jednak, chciałbym pana o tym zawiadomić. Odkryliśmy coś takiego, czego poszukiwaliśmy od... od kilku dni.

— Cóż to takiego?

— Poszukiwaliśmy pirackiego samochodu, jasnego cadillaca, numer rejestracyjny WHW 694, który piętego września skradziono w San Francisco i który szóstego września został wplątanym u nas w wypadek.

— Więc pan twierdzi, że ten wóz jest w garażu?

— Tak jest. Skradziony samochód ma trochę zgity zderzak, rozbita soczewka reflektora... Szczątki znalezione po wypadku całkowicie pasują do rozbitego reflektora. Chciałbym, żeby pan to zobaczył.

— W takim razie miała rację — stwierdził Mason.

— Kto miał rację?

— Moja klientka.

— W związku z czym miała rację?

— Nie sądzę, abym mógł panu podać teraz wszystkie szczegóły, Tragg, mogę tylko oświadczyć, że obecność tego samochodu w garażu związana jest z przyczyną, dla której moja klientka przyszła do mnie po raz pierwszy.

— Bardzo, bardzo ładnie — rzekł Tragg. — A teraz, jeżeli pan chce pomóc swojej klientce oraz udzielić pomocy policji w jej odnalezieniu, zanim wydarzy się coś bardziej przykrego, uważam, iż powinien pan podać mi trochę więcej szczegółów, dotyczących kłopotów młodej damy.

— All right, powiem panu więcej — zgodził się Mason. — Ona wyraźnie wyczuwała, że ktoś usiłuje ją wplątać w sprawy mające związek z wypadkiem z szóstego września. Nie miała tylko pewności, co to mogło być.

— I pan podjął się zadania odkrycia tajemnicy?

— Przeprowadziłem małe dochodzenie.

— I dowiedział się pan o wypadku samochodu?

— Tak.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 30-04. Działy miejskie 238-32 i 337-47, sportowe 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 223-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamawianych red. nie zwraca). Kulturalny i „Panorama” 378-97, 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 278-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolorpłaty i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch”. — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumery kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.